



# POLSKI ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ

ROK POWSTANIA 1919 • CZŁONEK F.I.F.A. i U.E.F.A.

00-478 WARSZAWA

Al. Ujazdowskie 22

dnia 2.07.1991

L. dz.

## TELEFONY:

Sekretarz Generalny - 29-24-89

Sekretariat - 28-93-44

- 28-58-21

- 21-91-75

Adres telegraf. • PEZETPEEN

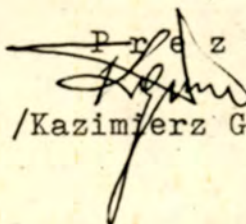
Telex: Nr 815320

Telefax Nr 219175

Z wielką radością i zadowoleniem witamy publikację długo oczekiwanego przez nasze środowisko Pierwszego Oficjalnego Polskiego Piłkarskiego ROCZNIKA '91, w serii "Encyklopedia Piłkarska FUJI".

W imieniu władz PZPN wyrażam nadzieję, że praca grupy renomowanych autorów przyczyni się do popularyzacji naszej dyscypliny sportu, szczególnie w tak trudnym dla niej okresie.

Prezes



/Kazimierz Górski/

zxc spo016

-

91/09/02 12:07 p a p / redakcja sportowa - wiadomosc 13

---

sport-premier

nagroda dla premiera

2.9. warszawa pap. na naszym rynku księgarskim ukaze się ciekawa publikacja poświęcona futbolowi. to wydawnictwo „gia,, (duze litery - g oraz a, mała - i) z katowic, zatytułowane: encyklopedia piłkarska fuji. publikacja, efekt pracy 22 autorow, to pierwsza u nas oficjalna encyklopedia futbolu i wkrótce znajdzie się w księgarniach.

tworcy encyklopedii postanowili przyznac nagrodę osobie, ktora - jak piszą - „swym działaniem, postawą lub gestem przysporzyła w minionym sezonie najwięcej sympatii polskiej piłce roznej,,. wybor padł na premiera jana krzysztofa bieleckiego.(pap)

-st-mis



# PRZEGLĄD SPORTOWY

**4**WRZESNIA  
1991 R.

Nr 173 (10 459)

AL. JERZOLIMSKIE  
125/127

ŚRODA

WARSZAWA  
PL ISSN 0137 9267

Rok założenia 1921

Tel. 6289116, 6282604  
Tlx: 814731 ab, Fax 218697

CENA

**1000**  
ZŁOTYCH

## BESTSELLER FUJI

NA sportowym rynku wydawniczym kolejny piłkarski bestseller, a konkretnie — mówiąc jego pierwszą część. Niezmordowany Andrzej Gowarzewski (autor unikalnej „Encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata”) wraz z tak znanymi piórami jak Henryk Bieliński, Roman Hurkowski, Jan Lis, Zygmunt Lenkiewicz, Krzysztof Mrówka, Antoni Piontek, Stefan Szczepiek, Janusz Kukulski, Bogdan Tuszyński, Tomasz Wolek — wszystkich nie sposób wymienić, postanowili wydać „Encyklopedię piłkarską” sponzorowaną przez koncern Fuji. Liczba tomów... nieograniczona, na razie drukarnię opuścił tom pier-

wszy obejmujący sezon 1990/91. Jest wszystko — bez przesady! — o polskiej ekstraklasie, jest wiele innych danych krajowych i zagranicznych (europejskie tabele), są felletony Krzysztofa Mitraka i Kazimierza Wójcickiego, jest — jakżeby inaczej — posłanie od prezesa PZPN, Kazimierza Górskiego.

W sumie pozycja niezwykle cenna dla statystyków, ale i do poczytania coś się znajdzie. A w przygotowaniu następane tomy, autorom marzy się dokładna historia mistrzostw świata, kontynentów, pucharów i w ogóle... właściwie wszystko. Powodzenia!

kb.



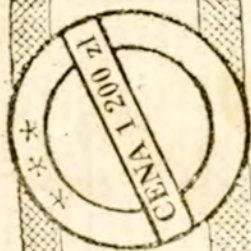
# SPORT

Nr 167 (8469)

ROK XLVII

4 września 1991

ŚRODA



PL ISSN 0137 9305 Nr indeksu 35043

## czytanie GRY



Proszę odgadnąć co łączy następujące osoby i nazwiska: Kazimierz Górski, Wojciech Kowalczyk, Adam Musiał, Wiktor Stasiuk, Janusz Wójcik i Jan Krzysztof Bielecki? Prawdopodobnie odpowiedź na to pytanie byłaby dziecinnie łatwa, gdyby nie obecność w tym gronie polityka, premiera Bieleckiego. Wprawdzie szef rządu nie ukrywa sympatii do futbolu, często zdejmując garnitur, zastępując go krótkimi spodenkami i koszulką piłkarską, a nawet z tego powodu spotkała go niedawno mała przykreść, kiedy to kilka gazet złośliwie skomentowało grę Bieleckiego w koszulce z napisem „Mueller Milch”, dopatrując się w tym podtekście reklamowego, ale jednak trudno porównywać to, czym zajmuje się na co dzień premier, z tym co robi na przykład Adam Musiał.

## BIELECKI NA BOISKU GÓRSKI W SEJMIE

Żeby nie trzymać nikogo dłużej w niepewności, wyjaśniam, że sześciu wymienionych na początku panów zostało zgłoszonych przez autorów „Encyklopedii piłkarskiej FUJI — rocznik 91” do konkursu o coroczną, honorową nagrodę dla człowieka, który swym działaniem, postawą lub gestem przysporzył najwięcej sympatii polskiej piłce nożnej. W głosowaniu wzięło udział 22 znanych i cenionych speców od piłki nożnej. Wynik tej interesującej zabawy jest nieco zaskakujący. Zdecydowanie wygrał Jan Krzysztof Bielecki i on otrzymał Grand Prix!

Ktoś może powiedzieć, że jest to nie tyle sympatyczny gest, co przyczynek do dyskusji na temat poziomu naszego futbolu, bo skoro w oczach fachowców szef PZPN-u, gwiazdor Legii Warszawa, trener Wisły oraz opiekunowie reprezentacji juniorów i olimpijskiej przegrywają rywalizację z kimś, kto uprawia sport rekreacyjnie, to COŚ w tym jest.

Proponuję mimo wszystko, podejść do tego mniej żołądkowo, a bardziej filozoficznie, tym bardziej, że honorowe wyróżnienie wydawcy i sponsora „Encyklopedii piłkarskiej FUJI” skłania do pewnych uogólnień wykraczających poza ramy sportu i piłki. Otóż niespodziewanie doszło do zamiany ról pomiędzy trenerem Górskim, którego popularność jest od 20 lat polskim fenomenem, a premierem Bieleckim. Stało się mianowicie tak, że najbardziej znaną publicznie niedyskrecją z życia prywatnego premiera jest jego hobby piłkarskie, natomiast Kazimierz Górski do swoich rozmaitych zajęć społecznych dorzucił jeszcze udział w kampanii wyborczej do Sejmu. Nawiasem mówiąc, pozasportowa aktywność pana Kazimierza spotyka się z podobnymi przyczkami jak występy premiera na boisku. Górskiemu zarzuca się, że traci czas zgadzając się na różne propozycje, takie jak od organizatorów konkursu „Miss Polski”, a tymczasem powinien wykorzystać każdą minutę na reanimację polskiego futbolu. Z kolei od Bieleckiego wymaga się, by przez 24 godziny na dobę uzdrawiał w parze z Balcerowiczem polską gospodarkę. Chyba właśnie z tego powodu odwołano zaplanowany wcześniej mecz piłkarski „Solidarności” z rządem, który miał być rozegrany w Gdańsku. Agencyjna wiadomość na ten temat mogła popsuć dobry nastrój największemu optymiście. Było tam nawet zdanie, że powaga sytuacji kraju nie sprzyja takim imprezom. Takie sformułowanie może przestraszyć każdego, łącznie z bohaterami pracy socjalistycznej.

Należy mieć nadzieję, że ani Górski ani Bielecki nie dadzą się zwariować i pozostaną ludźmi normalnymi. Ciekawe czy premier spodziewał się, że pierwszym wyróżnieniem, dobrym słowem i nagrodą zostanie zaszczycony przez środowisko związane z futbolem?

ADAM BARTECZKO

P.S. W jutrzejszym numerze „Sportu” szczegóły na temat pierwszego polskiego oficjalnego rocznika piłkarskiego, który biorąc pod uwagę jego jakość będzie prawdopodobnie takim hitem wydawniczym jak „Encyklopedia piłkarskich mistrzostw świata”.





PAR MŁODYCH

GAZETA PRYWATNA

★ Zarejestrowano 28 ogólnopolskich  
komitetów wyborczych

★ Są już kandydaci na premiera

# Wyborczy totolotek

W poniedziałek o godz. 24.00 Państwowa Komisja Wyborcza zakończyła "gorący" dyżur. Upiął termin rejestracji okręgowych list kandydatów na posłów oraz kandydatów na senatorów. PKW wydała 28 komitetom wyborczym zaświadczenia umożliwiające rejestrację okręgowych list kandydatów na posłów w całym kraju, bez konieczności okazywania poparcia wyborców.

Są to: Krajowy Komitet Wyborczy Mniejszości Niemieckiej; Komitet Wyborczy "Unia Demokratyczna"; Krajowy Komitet "Stronictwo

Demokratyczne"; Krajowy KW Partii "X"; KW "Porozumienie Obywatelskie Centrum"; KW Bloku Mniejszości; KW Unii Polityki Realnej; Krajowy KW Sojuszu Lewicy De-

podległej"; Ogólnopolski KW Polskiej Partii Ekologicznej - Zieloni; Ogólnopolski KW Polskiego Związku Zachodniego - Zjednoczenie Ruchu Polskiego Śląska, Ruchu Pol-

1.09.1991, SM - 16

## Nagroda dla premiera

Na naszym rynku księgarskim ukaże się ciekawa publikacja poświęcona futbolowi. To wydawnictwo "Gla"z Katowic, zatytułowane: **Encyklopedia Piłkarska Fujl**. Publikacja, efekt pracy 22 autorów, to pierwsza u nas oficjalna encyklopedia futbolu i wkrótce znajdzie się w księgarniach.

Twórcy encyklopedii postanowili przyznać nagrodę osobie, która - jak piszą "swym działaniem, postawą lub gestem przysporzyła w minionym sezonie najwięcej sympatii polskiej piłce nożnej". Wybór padł na premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego.



# TRYBUNA ŚLĄSKA

Nr 203 (15.441)

PL ISSN 0867-4507 Nr indeksu 35051

Katowice, 4 września 1991, ŚRODA

6 stron CENA 700 zł

04.09.91

encyklopedia piłkarska



Po „Encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata”, bestsellerze ubiegłorocznego lata, w przyszłym tygodniu trafi do księgarń pierwszy tom „Encyklopedii piłkarskiej — rocznik '91”.

Na polskim rynku nie było do tej pory tego typu publikacji. Znamy je jednak z półek księgarskich innych krajów (Anglia — Rothmans, Holandia

## Gratka dla kibiców i „kronikarzy”

— Samson, Niemcy — Kicker, Włochy — Calcio Almanacco).

22 rodzimych autorów połączyło swą wiedzę i możliwości docierania do szczegółowych informacji z całego świata i pod okiem wydawcy powstał konglomerat liczb, tabel, zestawień i komentarzy systematyzujących to, co wydarzyło się na boiskach, obok nich i za kulisami najpopularniejszej, nie tylko w Europie, dyscypliny sportu.

Z tej książki można się dowiedzieć, kto zdobywał mistrzowskie tytuły na Fidżi i w Ghanie, kto jest kim w PZPN, jak grały w ostatnim sezonie reprezentacje czternastoletków i trochę starsze. Komplet osiągnięć polskich drużyn we wszystkich możliwych warianciech rozgrywek (historia występów

w pucharach Europy od początku ich istnienia) powinien skutecznie uzupełnić domowe archiwa piłkarskich fanów. Adresy wszystkich funkcjonujących federacji na świecie będą mogły się przydać do bezpośrednich kontaktów i korespondencji. Twórcy encyklopedii postanowili przyznać honorową nagrodę osobie, która jak piszą, „...swym działaniem, postawą, gestem przysporzyła w minionym sezonie najwięcej sympatii polskiej piłce nożnej”. Głosowanie przyniosło najwięcej punktów premierowi Janowi Krzysztofowi Bieleckiemu. Kontrkandydatami byli m. in. Kazimierz Górski, Adam Musiał, Janusz Wójcik.

W zamieszczonej na końcowych stronach książki ofercie autorzy informują jak w dogodny (opłacalny) sposób zapewnić sobie drugi tom tego wydawnictwa. Są szanse, że zaistnieje ono na stałe na polskim rynku wydawniczym i sportowym. (M)

„Encyklopedia piłkarska — rocznik '91”. T. I. Wydawnictwo „GIA” Katowice 1991.



# PRZEGLĄD SPORTOWY

**5**

WRZEŚNIA  
1991 R.

Nr 174 (10 460)

AL. JEROZOLIMSKIE  
125/127

**CZWARTEK**

**WARSZAWA**  
PL ISSN 0137 9267

Rok założenia 1921

Tel. 6289116, 6282604  
Tel.: 814731 ab, Fax 218697

CENA

**1000**  
ZŁOTYCH

Nr 174 (10 460)

## LAUR PREMIERA

**AUTORZY** tegorocznego best-selleru wydawniczego, czyli „Encyklopedii piłkarskiej FUJI — Rocznik '91” postanowili przyznać nagrodę „dla osoby, która swym działaniem, postawą lub gestem przysporzyła w minionym sezonie najwięcej sympatii polskiej piłce nożnej”.

Ową osobą został wybrany Jan Krzysztof Bielecki — premier rządu Rzeczypospolitej.



# Sport



5 września 1991  
CZWARTEK

Nr 168 (8470)  
ROK XLVII

PL ISSN 0137 9305

Nr 168 (8470)

## Celny strzał Gowarzewskiego

Podobno dziennikarstwo sportowe jest „tylko”, a raczej „aż” rzemiosłem. Najpierw trzeba wyprodukować dobry towar a potem dobrze go sprzedać. Red. Andrzej Gowarzewski udowodnił w ubiegłym roku, że jest mistrzem w swoim fachu. Przygotował i wydał rzecz unikalną „Encyklopedię piłkarskich mistrzostw świata”. Był to hit wydawniczy, pozycja, która błyskawicznie zniknęła z półek księgarskich.

Jak było do przewidzenia Gowarzewski poszedł za ciosem. W rekordowym tempie przygotował przedsięwzięcie, którego realizacja w „minionym okresie” wydawała się wręcz niemożliwa. W najbliższych dniach ukaze się w sprzedaży pierwszy polski oficjalny rocznik piłkarski — „Encyklopedia FUJI”. W ten sposób nasi kibice mogą pozbyć się kompleksów. Będą mieli do dyspozycji taki sam podręcznik czy może nawet „sciąg”, jak ich koledzy z Anglii, Niemiec, Holandii, Włoch. Dodatkowym zaskoczeniem może być fakt, że wiele opracowań, zestawień statystycznych i tekstów z „Rocznika 91” to autentyczne nowości, których odpowiedniki trudno znaleźć nawet u Rothmansa czy w „Kiekerze”.

Wydawca Encyklopedii potraktował przyszłego czytelnika z maksymalną rzetelnością, czego wyrazem jest zaproszenie do współpracy 22 autorów, którzy są najlepsi w swoich specjalnościach. Dzięki temu mamy gwarancję że nie ma tu niedomówień, nieścisłości i błędów. Naprawdę, warto przekonać się o tym.

Inną zaletą Rocznika jest staranne wyważenie proporcji pomiędzy matematycznym podejściem do futbolu a publicystyką piłkarską. Znalazło się w nim miejsce zarówno dla setek tabel ilustrujących wydarzenia w krajowej i zagranicznej piłce, ale także na interesujące eseje, komentarze. Jest nawet wywiad z premierem Janem Krzysztofem Bieleckim laureatem pierwszej edycji konkursu o honorową nagrodę autorów „Rocznika” (pisaliśmy o tym we wczorajszym numerze „Sportu”).

Na 83 stronie „Encyklopedii” znaleźliśmy zestawienie pod skromnym tytułem „Wychowankowie”. Kazimierz Romaniec wpadł na pomysł, by za pomocą prostego zabiegu zobrazować rzeczywisty udział wychowanków klubów pierwszoligowych w osiągnięciach swoich drużyn. Wnioski są zaskakujące. Na przykład w wypadku Katowic, jedynym wkładem wychowanka było w ubiegłym sezonie niespełna 10 minut gry

Roberta Soprycha w jednym meczu.

Ten piłkarski rocznik powinien być cykliczną, stałą pozycją na polskim rynku wydawnictw sportowych. Zresztą takie są plany A. Gowarzewskiego. Trzymamy kciuki. (a)

„Encyklopedia piłkarska FUJI — rocznik 91”. Tom 1. Wydawnictwo „GIA”, Katowice 1991.





# TRYBUNA ŚLĄSKA

Nr 204 (15.442)

PL ISSN 0867-4507 Nr indeksu 35051

Katowice, 5 września 1991, CZWARTEK

6 stron CENA 700 zł

Unia Oświęcim — Rymer Nie-  
dobczyce, Concordia Knurów —  
Ruch, Radzionków (oba godz.  
16). 11.9.91

## SPRZEDAŻ PROMOCYJNA

Dzisiaj rozpoczyna się pro-  
mocyjna sprzedaż Encyklo-  
pedii Piłkarskiej — FUJI,  
Rocznik '91 w księgarni  
„Expressu” usytuowanej na  
dworcu przy peronie IV oraz  
punkcie sprzedaży w „Su-  
persamie”. Książkę (godz.  
15—17) będzie podpisywało  
dwóch współautorów.

# TRYBUNA ŚLĄSKA

Nr 204 (15.442) PL ISSN 0867-4507 Nr indeksu 35051

Katowice, 5 września 1991, CZWARTEK

6 stron CENA 700 zł

## Encyklopedia piłkarska

● Przeczytałem wczoraj w „TŚL” informację o ukazaniu się polskiej „Encyklopedii piłkarskiej”. Mam pytanie, kiedy pojawi się ona na czytelnym rynku — Grzegorz Wasowski, Czeładź.

— Podobnych pytań było więcej. Wydawnictwo firmowane przez red. Andrzeja Gowarzewskiego powinno pojawić się w księgarniach na początku przyszłego tygodnia.

Biegi płotkarskie



kciem odległość wynosi 13,72, między następnymi 9,14 m. między



# ŻYCIĘ WARSZĄ

ATEK  
6 WRZESNIA 1991 R.

pismo codzienne – istnieje od 1944 roku

NR 20' (1422)  
DZIS STRON

## Premia dla premiera *6.9.91*

(P) Autorzy „Encyklopedii piłkarskiej FUJI” uznali premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego za osobę, która „swoim działaniem, postawą lub gestem przysporzyła w minionym sezonie najwięcej sympatii polskiej piłce nożnej”, przyznając doroczną nagrodę autorów. Premier wyprzedził prezesa PZPN – Kazimierza Górskiego. I tom encyklopedii – „Rocznik '91” znajdzie się w księgarniach w najbliższych dniach. (S)



## GRA I LIGA

14.09. sobota

- RUCH CHORZÓW — ŚLĄSK WROCŁAW, 17, Z Przesmycki (Łódź)
- WIDZEW ŁÓDŹ — ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC, 17, Z. Urbańczyk (Kraków)
- WISŁA KRAKÓW — LEGIA WARSZAWA, 17, W. Rudy (Katowice)
- ZAGŁĘBIE LUBIN — OLIMPIA POZNAŃ, 16, K. Słupik (Tarnów)
- LECH POZNAŃ — HUTNIK KRAKÓW, 17, R. Wójcik (Opole)
- GÓRNIK ZABRZE — ŁKS ŁÓDŹ, 17.30, M. Kowalczyk (Lublin)
- PEGROTOUR DĘBICA — MOTOR LUBLIN, 16, Z. Złober (Przemyśl)
- STAL MIELEC — GKS KATOWICE, 17, M. Dardas (Wrocław)

15.09. niedziela

- STAL STAŁOWA WOLA — ZAWISZA BYDGOSZCZ, 12, T. Ignatowicz (Wrocław)

NA  
STADIONACH  
POLSKI I ŚWIATA

**PIŁKA NOŻNA**

PL ISSN 0137-4710

TYGODNIK • 10 WRZEŚNIA 1991 R. • CENA 1700 ZŁ NR **37** (952)

Wywiad z premierem JANEM KRZYSZTOFEM BIELECKIM ukazał się w I tomie „Encyklopedii piłkarskiej FUJI — Rocznik '91”. Przedruku dokonujemy za zgodą wydawnictwa GiA.

# Libero

— Gdyby ktoś chciał powołać Polską Partię Przyjaciół Futbolu, byłby pierwszym kandydatem na jej przewodniczącego. Pana sympatia dla piłki nożnej jest tak widoczna, że jej uprawianie staje się modą. Skoro premier biega w krótkich spodenkach, to każdemu, kto miał na to ochotę, a dotychczas się wstydział, tym bardziej wypada to robić. Dlaczego akurat piłka?

— Bo jest ze wszystkich dyscyplin sportu najbardziej interesująca. Ale, przyznaję, dość późno do tego doszedłem. Najpierw uprawiałem wyczynowo koszykówkę. Grałem w gdańskiej Spój-

ni, która zawsze była mocna w kategorii juniorów. W połowie lat sześćdziesiątych szybcy i sprawni zawodnicy nawet mojego wzrostu mieli spore szanse, ale na studiach nie miałem już czasu poważnie zajmować się sportem. Próbowiałem jeździć konno, ale i z tego musiałem zrezygnować. Dopiero kiedy zostałem asystentem na Uniwersytecie Gdańskim, wziąłem się znów za sport, bo kadra naukowa miała raz w tygodniu zajęcia wf. Najczęściej graliśmy w piłkę. Był rok 1974 i miałem 23 lata.

DALSZY CIĄG NA STR. 2





# ŻYCIĘ WARSZĄ

WTOREK  
10 WRZEŚNIA 1991 R.

pismo codzienne – istnieje od 1944 roku

NR 212 (14232  
DZIS STRON

## Rodzynek dla kibiców

### Encyklopedia piłkarska FUJI – rocznik '91

(P) Takiego kompendium wiedzy o piłce nożnej jeszcze w Polsce nie było. W „Encyklopedii piłkarskiej FUJI – rocznik '91” czytelnik znajdzie dosłownie wszystko na temat wydarzeń w piłkarstwie krajowym i światowym w okresie od lipca 1990 do końca czerwca 1991, a także adresy wszystkich związków piłkarskich na świecie, klubów polskich i europejskich, składy drużyn, metryczki zawodników, wyniki meczów wszystkich reprezentacji i dane statystyczne, których nie było nawet w gazetach sportowych.

22 autorów na czele z szefem wydawnictwa GiA w Katowicach Andrzejem Gowarzewskim przygotowało więc prawdziwy rodzynek dla kibiców futbolu, opierając się na dobrych wzorach, np. na angielskich rocznikach Rothmansa.

Oprócz przebogatej dokumentacji i statystyki czytelnik znajdzie w „Encyklopedii piłkarskiej FUJI” także eseje i felietony m.in. Bohdana Tuszyńskiego, Janusza Kukulskiego, Krzysztofa Mętraka, Antoniego Piontka, Kazimierza Wóycickiego i Tomasza Wolka. (z)



# WIECZÓR

\* magazyn \* magazyn \*

KATOWICE, BIELSKO CZĘSTOCHOWA

Cena 900 zł

Nr indeksu 35052

13—15.09.1991 r.

piątek  
sobota  
niedziela

## PIŁKARSKI ROK W FUJI

Na rynku księgarskim ukazała się książka — „Encyklopedia piłkarska Fuji. Rocznik 91”. Sympatyk futbolu znajdzie w niej nieprawdopodobną liczbę faktów dokumentujących miniony sezon w kraju oraz interesujące pozycje o historii i współczesnych wydarzeniach piłki światowej. Zastanawia fakt, że w książce, która wyszła z drukarni na samym początku września znaleźć można informacje o imprezach, które odbyły się w końcu lipca, np. mecz o superpuchar Polski (24.07) lub Copa America (ostatni mecz 21.07). Wygląda więc na to, że książka ta pobite zostały wszelkie rekordy w szybkości edytorskiej. „Encyklopedia Fuji” jest pracą zbiorową, ale jej pomysłodawcą i zarazem wydawcą jest znany dziennikarz, autor wydanej w ubr. „Encyklopedii Mistrzostw Świata” Andrzej Gowarzewski. I z nim właśnie rozmawiamy o owej najświetniejszej pozycji książkowej.

— Skąd idea takiej właśnie pozycji?

— W większości krajów świata od dawna istnieją cykliczne wydawnictwa książkowe dokumentujące każdy miniony sezon i przypominające najważniejsze fakty z historii. W Anglii jest to Rothmans, we Włoszech Panini, w Holandii Samson, we Francji wydawnictwa „L'Equipe”, w Niemczech — „Kicker”. Toteż w gronie zapaleńców porażonych piłką stwierdziliśmy, że w Polsce też powinno być podobne wydawnictwo.

— No i wreszcie jest, ale jak się ono ma w stosunku do swych zagranicznych protoplastów?

— Staraliśmy się przygotować to wydawnictwo na poziomie światowym i myślę, że się nam to udało. Pod względem graficznym wyprzedzamy z pewnością podobne wydawnictwa francuskie, włoskie, angielskie i niemieckie. W sensie merytorycznym też nie odbiegamy od standardów światowych, a jeśli chodzi o szybkość cyklu wydawniczego, to wszystkich pobiliśmy na głowę. Wprawdzie w Anglii właśnie w tej chwili trwa promocja kolejnego rocznika Rothmansa, ale nie wolno zapominać, że rozgrywki sezonu 90/91 w tym kraju skończyły się miesiąc wcześniej niż u nas.

— Zastanawia nazwa waszej encyklopedii — Fuji, skąd się ona wzięła?

— Odpowiadając na to pytanie pragnę najpierw stwierdzić, że Rothmans to przecież firma tytoniowa, która stała się sponsorem rocznika angielskiego. Teraz nie mówi się tam „rocznik piłkarski”, lecz po prostu Rothmans. Na tej samej zasadzie staraliśmy się znaleźć firmę sponsorującą nasz rocznik. Jesteśmy przekonani, że za dwa, trzy lata, o naszych

książkach będzie się mówiło po prostu „Fuji”.

— Wynika z tego, że ma to być wydawnictwo cykliczne...

— Tak to właśnie zostało pomyślane. Na „Encyklopedię Fuji” ma się złożyć w ciągu kilku lat kilkanaście tomów w takim samym formacie i układzie graficznym jak ta pierwsza książka. Wszystkie będą zresztą numerowane. W tym roku ukaże się jeszcze jeden tom, zaś w przyszłym roku minimum cztery.

— Co zatem będą zawierać następne pozycje?

— Oprócz bieżących wydarzeń krajowych i zagranicznych chcemy w nich zdokumentować np. Igrzyska Olimpijskie, mistrzostwa kontynentalne, najważniejsze zjawiska w piłce polskiej, chcemy prezentować gwiazdy futbolu i wszystko co związane jest z piłką nożną. Zamierzamy zresztą wydawać także interesujące pozycje z innych dyscyplin sportu, np. hokeja na lodzie, koszykówki, tenisa.

— Można się więc domyślać, że powstaje nowa oficyna wydawnicza o profilu sportowym...

— Istotnie. Chcemy być wydawnictwem sportowym, skutecznie konkurującym z innymi, zwłaszcza zaś z nie-ruchawym „Sportem i Turystyką”, w którym cykl wydawniczy trwa kilka lat.

— Kto kryje się pod nazwą wydawnictwa „G i A”?

— Właśnie ja i muszę przyznać, że jest to nowe, trudne, ale pasjonujące, a przy tym dające dużo satysfakcji doświadczenie.

— Czy nie obawiał się pan ryzyka finansowego?

— Bardzo się obawiałem i będę się obawiał dopóki nie zostanie sprzedany określony procent nakładu.

— Właśnie, w jakim na-

kładzie wyszła „Encyklopedia piłkarska Fuji”?

— Ten pierwszy tom ukazał się w nakładzie 30 tys. egzemplarzy, ale następne możemy wydawać w większej ilości.

— Skoro wróciliśmy do tej najświetniejszej pozycji książkowej, to co poleciłby pan w niej Czytelnikom?

— Przede wszystkim chciałbym stwierdzić, że każda pozycja w tej książce przygotowana została przez najbardziej kompetentnych w danej dziedzinie autorów w Polsce. Sprawy europejskie np. opracował Roman Hurkowski, a przecież wiadomo, że nie ma u nas lepszego od niego w tej dziedzinie, o Argentynie pisze Tomasz Wołek, człowiek, który o piłce argentyńskiej wie więcej niż sami Argentyńczycy. Wśród autorów znajdują się nie tylko zresztą dziennikarze, ale i ludzie spoza branży, którzy specjalizują się w określonych dziedzinach i stali się w nich autorytetami. Z czystym sumieniem, polecam więc całą książkę.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał

CZESŁAW LUDWICZEK

od początku krzyczał, a-





150 000 CZYTELNIKÓW!

# PASMO

NR 37/203

14 WRZEŚNIA 1991 R.

GRATIS!

TYGODNIK URSYNOWSKO-NATOLIŃSKIEGO  
TOWARZYSTWA SPOŁECZNO-KULTURALNEGO

Mimo niewielkich inwestycji drogowych

## Wszystko o piłce

To nie Ludlum, Follet ani Forsyth, mało tego - nikt tu nikogo nie zabił, nie zgwałcił, ani nie obrabował. A jednak. I tom encyklopedii piłkarskiej FUJI - „Pierwszy Oficjalny Rocznik '91” jest na naszym rynku pozycją wyjątkową. Ilość informacji, zawartych na blisko dwustu stronach formatu A-5 uzasadnia nadużywaną przecież często nazwę - encyklopedia. To, co znaleźli i napisali zgromadzeni przez szefa nowego katowickiego wydawnictwa GiA - Andrzeja Górawczewskiego (autora ubiegłorocznego bestsellera - „Encyklopedia piłkarskich mistrzostw świata”) jest nie tylko porównywalne z podobnego typu opracowaniami w Europie. Jest pod wieloma względami lepsze. Ponieważ jednak jest to przede wszystkim rocznik poświęcony piłkarstwu polskiemu, można ze spokojnym sumieniem stwierdzić, że zarówno wybór faktów jak i forma ich przedstawienia przewyższają wszystko, co do tej pory w tej dziedzinie usiłowano w kraju robić.

Jeśli będziemy chcieli poznać skład Ligi w meczu ligowym z Górnikiem Zabrze lub pucharowym z Manchesterem, wystarczy zajrzeć na strony 58-59. Jeśli zaciekawia nas rozgrywki o mistrzostwo Ameryki Południowej, oglądane w lipcu dzięki satelitom - w innym miejscu znajdziemy ich wyniki. Biogramy ludzi rządzących polskim futbolem, składy wszystkich polskich drużyn, biorących od ponad trzydziestu lat udział w europejskich rozgrywkach pucharowych, historia Liverpoolu, futbolu na Wyspach Fidżi, wszystkie ligi europejskie, historia futbolowych emigracji, rozmowa z premerem, któremu autorzy przyznali specjalną nagrodę. (STS)



5 24 STRONY: POLITYKA – EKSPORT – IMPORT

# TYTKA

CENA 3000 ZŁ

WARSZAWA, 14 IX 1991 R.



POLITYKA I OBYCZAJE

• Autorzy „Encyklopedii piłkarskiej FUJI — Rocznik '91” postanowili przyznać nagrodę „dla osoby, która swym działaniem, postawą lub gestem przysporzyła w minionym sezonie największej sympatii polskiej piłce nożnej”. Wybór padł na osobę Jana Krzysztofa Bieleckiego, premiera rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

• Ostatni aforyzm Kisiela („Tygodnik Solidarność”): „Narody wschodniej Europy (i ich elity) wiedzą, mówią o totalizmie o praktyce

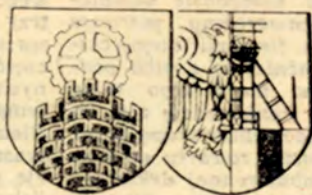
tualne odtworzenie stacji kosztowało by ok. 60 mld zł. O perspektywie Gąbina zdecyduje rząd. 14.9.91

OPINIA PUBLICZNA I EKSPERCI oceniali pozycję polityków: pierwsze miejsce w konkursie „Życia Warszawy” zajął Jacek Kuroń (do maksymalnej liczby stu punktów brakło mu tylko 4 punktów), za nim uplasował się premier J. K. Bielecki, a na trzecim miejscu — prof. Ewa Łętowska, Rzecznik Praw Obywatelskich. Dalsze miejsca: Tadeusz Mazowiecki, Krzysztof Skubiszewski, Lech Wałęsa, Ryszard Bugaj, Leszek Balcerowicz, Zbigniew Bujak, Włodzimierz Cimoszewicz, Jarosław Kaczyński, Jan Olszewski, Marian Krzaklewski, Jerzy Urban, Gabriel Janowski, Stefan Niesiołowski, Mieczysław Gil, Waldemar Pawlak i Józef Ślisz, na ostatniej, 20. pozycji znalazł się Stanisław Tymński. W komentarzach zwracano uwagę na wysoką pozycję J. Urbana, którą zawdzięcza głównie „potencjalnym, osobistym możliwościom i obecnej formie” oraz korzystnej zmianie pozycji na scenie politycznej.



Nr 37 (1801)  
Rok XXXIV  
15.IX.1991 r.  
Ukazuje się  
w każdy  
czwartek  
Cena 1000 zł  
PL ISSN  
Nr ind.  
359227

# GŁOS



**ZABRZA**  
**i**  
**RUDY ŚL**

## Z futbolowym rocznikiem na „ty”

Andrzej Gowarzewski, architekt z wykształcenia a dziennikarz sportowy z powołania, znany jest dobrze kibicom a także hobbystom. To właśnie on był autorem pierwszej na świecie „Encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata”. Różnie o tej publikacji mówiono — nie ulega wątpliwości że do tej pory takowej nie było.

Nie było także na polskim rynku „Encyklopedii piłkarskiej Fuji”. Właśnie ukazał się pierwszy na naszym rynku Rocznik '91. Jego wydawcą jest właśnie Andrzej Gowarzewski, który zapowiada pojawianie się co roku takiej publikacji. Jest w niej niemal wszystko,

co zdarzyło się na piłkarskich stadionach. Teksty napisało 22 autorów — specjaliści w swych dziedzinach. Jest nawet wywiad z premierem Janem Krzysztofem Bieleckim, który został laureatem pierwszej edycji konkursu dla człowieka, który w danym roku potoczył największe zasługi dla popularyzacji piłki nożnej. Właśnie premier Bielecki został uznany przez 22 autorów Rocznika '91 laureatem Grand Prix, honorowej nagrody autorów tej niezwyklej encyklopedii futbolowej. Polecamy kibicom. Warto przekonać się samemu, co to takiego. Wrócimy jeszcze do tej publikacji.



NA  
STADIONACH  
POLSKI I ŚWIATA

**PIŁKA NOŻNA**

PL ISSN 0137-4710

TYGODNIK • 17 WRZEŚNIA 1991 R. • CENA 1700 ZŁ NR **38** (953)

encyklopedia piłkarska

**FUJI**

**ROCZNIK '91**

Pierwszy Oficjalny Polski ROCZNIK '91

## **NARESZCIE!**

ZADEN wydawca nie chciał dotychczas podjąć się wydawania piłkarskiego rocznika. Z jednej strony nie czuł tematu i bał się ryzyka. Z drugiej — możliwości produkcyjne były takie, że gwarantowały rocznik z przynajmniej rocznym... opóźnieniem. Z zazdrością oglądaliśmy więc pozycje edytorskie z Włoch, Niemiec, Anglii i innych krajów. Co prawda nasz tygodnik wydał taki rocznik w formie czasopisma, ale edytorsko odbiegał on daleko od tego, co by się chciało widzieć.

Możliwości poligraficzne zmieniły się na korzyść, z nabyciem dobrego papieru nie ma kłopotu i oto ukazał się na rynku księgarskim Pierwszy Oficjalny Polski ROCZNIK '91 z nadtytułem „Encyklopedia Piłkarska Fuji”, pomysłany jako wydawnictwo cykliczne. Zawiera mnóstwo danych dotyczących rozgrywek piłkarskich w Polsce i na całym świecie, tysiące cyfr, wyników i nazwisk. Bogato w nim o Polsce, ale dużo też o wszystkich rejonach świata, gdzie gra się w piłkę. Jest nawet wywiad z prezesem Rady Ministrów RP — Janem Krzysztofem Bieleckim, który przedrukowaliśmy w poprzednim numerze.

Wydawnictwo zawiera również kolorowe zdjęcia i reklamy. Jest dobre i potrzebne, bezcenne dla statystyków. Wydane przez GfA Katowice czyli Andrzeja Górawskiego, dziennikarza i historyka futbolu. W Radzie Programowej ROCZNIKA spotkaliśmy czterech byłych pracowników naszego tygodnika, wśród autorów znajduje się ośmiu byłych lub aktualnych pracowników i stałych współpracowników „Piłki Nożnej”. Nie dziwnego, że poziom wysoki. Polecam wcale nie przez kumoterstwo. Jeśli cykliczność wydań zostanie utrzymana, to jesteśmy już w Europie. Można dyskutować o formacie, ale liczyć literówek czy błędów korektorskich nie warto.

**GRZEG**



**ROK II**

**nr 180 (232)**

**Wyd. A**

**CENA**

**500 zł**

# WIADOMOŚCI

## dnia

**ŚRODA  
18 WRZEŚNIA 1991 ROKU**

## Prawdziwy Skarb Kibica

Na rynku sportowej książki w Polsce jest to zupełna nowość. W latach siedemdziesiątych PAP wydawała wprawdzie roczniki sportowych wydarzeń, ale były to mocno spóźnione, niezbyt fortunnie wybrane wyniki różnych dyscyplin.

Tym razem Andrzej Górzewski postawił sobie cel znacznie ambitniejszy. Znalazł głównego sponsora w postaci firmy „Fuji”, zdobył środki z kolorowych reklam, zebrał grono współpracowników i postarał się o wydanie książki, która jest prawdziwym skarbem dla kibiców piłkarstwa, dziennikarzy i trenerów. Jest to wydawnictwo absolutnie porównywalne z renomowanymi rocznikami zachodnimi. Słusznie dodano do nazwy „Rocznik '91” nadytuł „Encyklopedia piłkarska”, gdyż zakres informacji obejmuje więcej niż tylko roczną statystykę. Jest też sporo wartościowych „czytań” o futbolu. Po raz pierwszy od czasów książki Górzewskiego „Stańskiego „Od Realu do Ajaxu” zebrane są wyniki i składy polskich klubów występujących w rozgrywkach pucharowych, solidne opracowania wstępów wszystkich reprezentacji nie tylko Polski. Informacje o ligach zachodnich. Statystyka jest doprowadzona do tegorocznego Superpucharu we Włocławku (Zagłębie Lubin) - GKS Katowice, a nawet finałów mistrzostw Ameryki Południowej w Chile. Trzeba podziwiać szybkość druku w Lubelskich Zakładach Graficznych (przyleto 2 sierpnia, ukończono 28 sierpnia).

Po kilkunastu pozycjach książkowych na czele z „Encyklopedią Piłkarskich Mistrzostw Świata” „Dopiero '91” jest kolekcją encyklopedii, wydawnictwem będącym redaktora „Sportu” i „Sportowca” z zewodu architekta. Jest to o-

becnie jedyna w Polsce „firma”, która w pełni zasługuje na zaufanie, gdyż pozostałe próby robione są „na kolanie” i ich nie polecam.

Oczywiście są też drobne omyłki, ale raczej korektorskie, wynikające z prawie „gazetowej” szybkości wzdania, a może komputerowego składania. Np. w wykazie strzelców II ligi widnieje Walczak (Widzew), a nie Waliczek, w ogólnym wykazie zdobywców Pucharu Europy w 1991 roku widnieje Partizan (Belgrad) zamiast Czerwnej Zvezdy. Także przy wykazie meczów pucharowych GKS nie ma wyniku spotkania w Leverkusen. Nie wpływa to w żaden sposób na wysoką wartość książki, która wydano w nakładzie 30 tys. egzemplarzy. Tylko dlaczego nie widać jej u łódzkich księgarzy?

**B. K.**





# GŁOS SZCZECIŃSKI



ROK XLIV  
NR 219 (14000) 1 2

Piątek, 20 września 1991 r.

PL ISSN 0137-9178  
Nr indeksu 350273

## Encyklopedia piłkarska FUJI Już w sprzedaży

Znany dziennikarz i autor „Encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata” — Andrzej Górzewski sprawił kolejną miłą niespodziankę sympatykom sportu, a szczególnie futbolu.

Na półkach księgarskich pojawił się bowiem pierwszy w Polsce oficjalny rocznik piłkarski — „Encyklopedia FUJI”. Wydawca encyklopedii jak zawsze potraktował czytelnika z maksymalną rzetelnością. Zaprosił do współpracy aż 22 autorów, z których każdy jest najlepszy w swej specjalności. Dzięki temu nie może być mowy o żadnych niedomówieniach, błędach, czy nieścisłościach.

Na 191 stronach znalazło się miejsce zarówno dla setek tabel ilustrujących wydarzenia w krajowej i zagranicznej piłce, ale także interesujące eseje, komentarze i wywiady.

Ten piłkarski rocznik, który powinien znaleźć się w biblioteczkę każdego kibica ma być pozycją cykliczną na polskim rynku wydawniczym. Będąc w posiadaniu „Encyklopedii piłkarskiej FUJI” na si kibice przestaną zazdrościć podobnych wydawnictw swym kolegom z Anglii, Niemiec, Holandii i Włoch.

(g)

„Encyklopedia piłkarska FUJI  
rocznik 91”, tom 1. Wydawnictwo „GIA”, Katowice 1991 r.







## PREMIERA Z PREMIEREM

Nawet najteższy kibic piłkarski mnie teraz nie zagnie. Wiem, że najwyższym i jednocześnie najcięższym (1,96 m, 109 kg) graczem polskiej ligi był w sezonie 1990/91 bramkarz Wisły Kraków Grzegorz Maśnik, zaś najstarszym w ekstraklasie goalkeeper bydgoskiego Zawiszy — czterdziestoletni Andrzej Brończyk. Wiem także, iż najlepszy z naszych przedwojennych piłkarzy Ernest Wilimowski nie nosił aż do trzynastego roku życia tego nazwiska. Mało tego, mogę Państwa poinformować, gdzie i kiedy obecny premier Jan Krzysztof Bielecki był zwykłym pomocnikiem redaktora sportowego, relacjonującego mecz, i dlaczego w ogóle wziął się za futbol, skoro pomimo niewysokiego wzrostu parął w się wyczynowo... koszykówką.

20.09.91

Gdybym chciał, zasypałbym także zdumionych Czytelników tysiącami arcy-ciekawych i w pełni wiarygodnych, sprawdzonych źródłowo informacji na tematy piłkarskie i uchodzić za supereksperta, tymczasem pozostaje mi nisko schylić czoło wobec benedyktyńskiej pracy zespołu fanatyków, których namówił do współpracy dziennikarz i wydawca z Katowic ANDRZEJ GOWARZEWSKI, główny autor czegoś, co się spotyka na rynku piłkarskim po raz pierwszy w świecie. Jest to ENCYKLOPEDIA FUJI (nazwa zdradza podstawowego sponsora) — rocznik 1991, zawierająca wszystko, co trzeba wiedzieć o piłce — i jeszcze trochę więcej.

Po rewelacyjnej ENCYKLOPEDII PIŁKARSKICH MISTRZOSTW ŚWIATA, którą Gowarzewski upokorzył w ubiegłym roku wszelkiej maści autorów zachodnich, fałszerzy rzeczywistości, przedstawia nam ten dyplomowany inżynier architekt kolejną perłę wydawniczą i obie te pozycje pozostają w stosunku komplementarnym niczym Stary i Nowy Testament, tworząc BIBLIĘ FUTBOLU. Ogłaszam się jej ślepym wyznawcą, co nie znaczy, że będę przyjmować bezkrytycznie następne ewangelie piłki, jakie Gowarzewski ma publikować co rok.

Mam też parę uwag na temat pierwszej edycji, eleganckiej w formie, przejrzystej, a co najważniejsze — wprost błyskawicznie rzuconej na rynek (28 sierpnia), bo żeby doprowadzoną do lipca kronikę wydarzeń w kraju i na świecie zamknąć w takim tempie, trzeba być albo cudotwórcą, albo... no właśnie — Gowarzewskim, który zaprzął oczywiście do pracy najprzedniejszych autorów z branży, wydreptał kilometry w przedpokojach sponsorów i zajeżdżał na śmierć aż trzy mercedesy tyl-



# top

Premier

Nr 43 (rok V)

2

ko na trasie Katowice — Warszawa, nie mówiąc o transeuropejskich turach.

A wszystko dla klienta, czyli dla kibica, czyli dla mnie i po części dla Czytelników tygodnika „TOP”. Bezwstydnie wyrażam zachwyt, mimo że do zachwytów nie skory. Na jakiej podstawie?

Otóż jest ENCYKLOPEDIA PIŁKARSKA FUJI-GiA niezastąpionym kompendium wiedzy o futbolu, obejmującym wewnątrz krajowe i międzynarodowe rozgrywki o charakterze ligowym i pucharowym oraz mecze międzypaństwowe, przedstawiającym składy drużyn, detale techniczne, nadto zaś najważniejsze i najciekawsze fakty z życia środowiska piłkarskiego. A

wszystko — acz zasadniczo podane w języku polskim — uwzględniła potrzeby obcokrajowców — stąd w odpowiednich miejscach transkrypcja angielska, nadająca encyklopedii uniwersalny charakter. Kibic, złakniony informacji o futbolu Anglików, znajdzie nie tylko końcową tabelę sezonu ligowego, lecz dodatkowo „Liverpool-story”. Chce coś wiedzieć o piłce na wyspach Fidżi? Proszę bardzo, mistrzem kraju zespół Nadroga, pierwszy stadion z elektrycznym oświetleniem — Albert Park w Suva (1976). Pisze o tym dziwnym archipelagu (330 wysypek!) i jego piłkarstwie Dariusz Nowacki.

To tylko jeden z kręgu znawców, którzy opracowali encyklopedię. Wystarczy po-

wiedzieć, że sprawy krakowskie odstąpił w niej Janusz Kukulski, „latynoamerykańskie — Tomasz Wolek, że sekrety futbolu „za żelazną kurtyną” zdradził Antoni Piontek, że Roman Hurkowski przeprowadził wiwesejkę reprezentacji narodowej, że Stefan Szczepiek zaprezentował wywiad z premierem Bieleckim. Właśnie. Na miejscu Gowarzewskiego dałbym zdjęcie Bieleckiego na okładkę. Frontalna fotografia jest mało ekspresyjna i stanowi najsłabszy punkt wydawnictwa, nie przyciąga oka. Ale jakież to ma znaczenie, skoro pod okładką kryją się prawdziwe rewelacje?

Co do naszej ligi, odmierzono piłkarzom nie tylko lata i miesiące, lecz nawet dni ich żywota. Przewentylowano graczy ze wszystkich stron, rejestrując też cudzoziemców — wciąż będących nowością w rozgrywkach. Piłkarski agent, inaczej mówiąc, handlarz żywym towarem może wziąć wydawnictwo Gowarzewskiego jako najbardziej gwarantowany przewodnik, zawierający oficjalne nazwy i adresy futbolowych jednostek i central. Jeśli zechce kupić któregoś z naszych kopaczy, z encyklopedią Fuji-GiA w rękę trafi do niego jak po sznurku, bo to taka „Football Foundation Book”.

Do pierwszego tomu encyklopedii Gowarzewski dołączy wkrótce drugi, z mniejszym bagażem statystyki, za to z sensacyjnymi materiałami innego typu. Kto pierwszy, ten lepszy. Podaję zatem na odpowiedzialność wydawcy, że do 15 października można nadsyłać przedpłaty (20 tys. zł) pod adresem „Wydawnictwo GiA, 40-357 Katowice 14”. Przedpłatowiczom drugi tom dostanie się jeszcze przed ukazaniem się na rynku.

MACIEJ PETRUCZENKO



# Gazeta



## ROBOTNICZA

21.09.1981

## Piłkarskie bestsellery

Półki w księgarniach, na których kiedyś stały, choć tę niełocne, wydawnictwa o tematyce sportowej, dziś opustoszały. Tylko od czasu do czasu pojawi się jakaś książeczka, a to wspominkowa, a to służąca pogłębieniu wiedzy o jakiejś dyscyplinie.

Z zadowoleniem więc kibice i kolekcjonerzy powitają „Encyklopedię piłkarską FUJI”. Redaktor Andrzej Gowarzewski w ubiegłym roku przygotował „Encyklopedię piłkarskich mistrzostw świata” — teraz kolejny bestseller. Wraz z grupą znanych dziennikarzy (m.in. Bogdan Tuszowski, Roman Hurkowsk, Jan Lis, Stefan Buczek, Krzysztof Mętrak — wszystkich 22 autorów nie sposób wymienić) w pierwszym oficjalnym roczniku piłkarskim piase praktycznie o wszystkim, co stało się w sezonie 1980/81. Jest także spora historia, są felietony, komentarze, tabele.

Przez PZPN Kazimiera Górski w drukowanym na stronie 8 MŚcie wyraża nadzieję, że prace grupy renomowanych autorów

przyczyni się do popularyzacji futbolu, szczególnie w tak trudnym dla niego okresie.

Twórcy rocznika zapowiadają że to pierwsza pozycja w cyklu, który ma z czasem stworzyć kompletny i rzetelny zbiór wiedzy o piłce nożnej. Już trwają prace nad kolejnymi tomami, a drugi ma się ukazać jeszcze w tym roku.

Dla kibiców mamy jeszcze jedną informację. Już nie w księgarniach, ale w kioskach do nabycia jest wydawnictwo, przygotowane przez wrocławskich dziennikarzy sportowych — „Football — europejskie puchary”. Autorzy — Marcin Kałita i Roman Koltoń na 22 stronach przedstawiają m.in. historię pucharów i kubków Europy, wspominają tragedię na Heysel, piszą o znanych klubach — Manchesterze United, Czerwonej Zvezdzie Belgrad, Interze Mediolan. Znalazło się także miejsce na prezentację Zagłębia Lubin i jego pucharowego przeciwnika Bredoby IF.

(ZG)



PISMO DLA WSZYSTKICH

Ukazuje się od 6 lutego 1945 r.

# Dziennik Zachodni

KATOWICE      Poniedziałek, 23 września 1991 r.

● Bielsko-Biala ● Częstochowa ● Opole ●  
Nr 184 (14.302)      Wyd. 1      Cena 700 zł

PL ISSN 0137-9038

Nr indeksu 35007

## WATPLIWOŚCI

### Cecha skromności

Zewsząd słycać oklaski i cmokanie. To dla autorów oryginalnego i absolutnie niezwykłego polskiego rocznika piłkarskiego. Słusznie, sami cmokaliśmy w szczerym podziwieniu dla czegoś, co na naszym rynku edytorskim oznacza wydarzenie bez precedensu. Encyklopedia piłkarska! Tego jeszcze nie było.

Cmokanie, przynajmniej z naszej strony, stało się jakby mniej spontaniczne, gdy po przeczytaniu zapewnienia wydawnictwa, jakoby „gwarancją najwyższego poziomu był zespół autorów, uznanych asów” zagłębiliśmy się w treści. Bogactwo zestawień, wyników, tabel, różnorodność form, bezcenna wartość źródłowych danych, zdumiewa i zaskakuje w takim samym stopniu, jak... pospolita fuszerka. Kto np. da wiarę temu co piszą „uznane asy”, że w Górniku Zabrze przeciw Juventusowi w PE 89 grał Kosecki, albo kto uwierzy, że na pięknym i bardzo wyraźnym zdjęciu jest Andrzej Lesiak, skoro tak na prawdę zupełnie ktoś inny?...

Czekamy na następny numer i radzimy się nie spieszyć, albowiem pośpiech nigdy nie jest sprzymierzeńcem jakości. Co dopiero w encyklopedii. (j)



# Gazeta WYBORCZA

NR 223 A

Wtorek,  
24 września 1991

Redaguje kolegium:  
Wojciech Kamiński, Helena  
Luczywo, Adam Michnik,  
Juliusz Rawicz, Ernest Skalski

Redaktor prowadzący:  
Jacek Kowalczyk

Wydawca: „Agora” s-ka z o.o.

Nakład 470 tys. Cena 1000 zł

## ENCYKLOPEDIA PIŁKARSKA FUJI

### Rocznik '91

Pierwszy tom „Encyklopedii piłkarskiej FUJI” zatytułowany „Rocznik '91” ukazał się już w księgarniach. Jest to wydawnictwo, jakiego jeszcze w naszym kraju nie było, choć wszelkiego rodzaju futbolowe roczniki mają na całym świecie gorących zwolenników. Grupa znanych publicystów piłkarskich, kierowana przez Andrzeja Górzewskiego, wypełniła więc tę lukę.

„Rocznik '91” zawiera m.in. kalendarium wydarzeń piłkarskich w kraju i za granicą, bilans rozgrywek ligowych w Polsce i w Europie, szczegółowe informacje o europejskich pucharach oraz o ich historii. Są tam ponadto dane o futbolu na innych kontynentach oraz trochę materiałów wspomnieniowych m.in. o Ernieście Wilimowskim, Cracovii czy o legendarnym poprzedniku Pelego i Maradony - Jose Manuelo Moreno. Pierwszy tom „Encyklopedii piłkarskiej” adresowany jest w dużej mierze do futbolowych statystyków, autorzy obiecują jednak, że kolejne publikacje z tej serii zawierać będą więcej materiałów typowo dziennikarskich.

Są w „Roczniku '91” prawdziwe „hity”. Czytelnik dowiaduje się z publikacji A. Górzewskiego, że Wilimowski dopiero jako 13-latek przybrał nazwisko swego ojczyma, pod którym zna go piłkarski świat. A Piontek odsłania kulisy węgierskiego Wunderteamu, a T. Wołek prezentuje szczegółowe spisy piłkarzy argentyńskich, występujących w ligach poza granicami tego kraju.

Niedostatków jest w tej encyklopedii niewiele. Oprócz drobnych błędów korektorskich (np. Gurali zamiast Guruli) rzuca się w oczy brak imion i przynależności klubowych przy niektórych reprezentantach kraju w młodszych kategoriach wiekowych, nie możemy się dowiedzieć, w jakim składzie zagrała reprezentacja USA (finalista mistrzostw świata) przeciwko Polsce. Również techniczna jakość kilku zdjęć odstaje od wysokiego poziomu reszty wydawnictwa (chodzi o barwne fotografie Zagłębia Lubin, Stali Mielec), ponadto - w odróżnieniu od pozostałych ligowców - Zagłębie Sosnowiec prezentuje się jedynie w wersji czarno-białej.

Autorzy obiecują drugi tom „Encyklopedii” na przełomie listopada i grudnia.

(wal)

# ABI

40-855 KATOWICE  
ul. Gliwicka 106

**zatrudni**  
**Z-CĘ GŁÓWNEGO**  
**KSIĘGOWEGO**

Prosimy o osobisty kontakt

375413



dysci, przyrodniczą ciekawostką jest fakt, że wystawieni do konkurencji z premierem — prezes Górski, Adam Musiał, legionista Wojciech Kowalczyk i trener reprezentacji juniorów — Wiktor Stasiuk — w trakcie głosowania nie otrzymali żadnego poparcia. W tej sytuacji bardziej praktyczne byłoby wybieranie spośród dokładnie jednego kandydata.

Okoliczności regulaminowe zdają się wskazywać, że nasz premier znalazł się mniej więcej w takiej sytuacji jak jego zastępca do spraw ekonomicznych Balcerowicz, którego grono amerykańskich adiunktów zaproponowało do nagrody Nobla. Tak to przynajmniej wygląda w świetle programów wyborczych partii politycznych objawianych w studiu wyborczym. Wszyscy ich rzecznicy nie zostawiają suchej nitki na rządzie Bieleckiego, nawet Kongres Liberalistów wystawia mu notę ledwie dostateczną. Jeśli bogata paleta partii walczących o wejście do parlamentu bodaj w najogólniejszy sposób reprezentuje społeczeństwo, to wynika stąd jednoznacznie mało rozczulający stosunek tegoż społeczeństwa do pierwszego ministra. Dlatego nie jestem pewien, czy tak postrzegany laureat rzeczywście przysporzył najwięcej sympatii polskiej piłce.

Po mojemu najwięcej przysporzył Kazimierz Górski. I to nie działaniem, postawą czy gestem. Raczej brakiem działania i postawy przeciwko umasowieniu I i II ligi, co przyniosło mu setki tysięcy zwolenników kibicujących awansowanemu sztucznie zespołom. Bardzo dużo dla podniesienia prestiżu polskiego futbolu zrobili w minionym sezonie Świądkowie Jehowy, którzy nie tylko wyremontowali kilkanaście stadionów,

jąc wysoki wyrok. Są ludzie w kraju, którzy mówią, że PZPN zawsze był serdecznie penetrowany przez bezpiekę, ale żeby akurat teraz coś takiego sugerować, trzeba mieć zaiste duże poczucie czarnego humoru.

Ten rodzaj humoru niejako uzupełnia wdzięczność jego gatunek klasyczny,

się rozumieć — koszykarz. Także najmłodszy wybraniec walnego zjazdu PZPN z czerwca br. bydgoski biznesmen Janusz Stajszczak, zanim został miliarderm wzbogającym m. in. na imporcie gorzality, praktykował juniorski wyczyn w drużynie koszykówki. Jak z tego zestawienia widać prawdziwych



## Niespodziewane wyniki

futbolistów w ciele prezydiatnym reprezentuje mniejszość, z prezesami Górskim, Dziurowiczem i Kuleszą.

Dla kogoś kto mało interesuje się personalnymi konfiguracjami elit związkowych, taki układ w tonie ścisłego kierownictwa PZPN, może być zaskoczeniem. Jeśli w dodatku przeczyta, że za sekretarza generalnego robi mąż koszykarki, Marek Pietruszka... Napisałem Marek, a w encyklopedii stoi jak byk, że nie o Marka idzie, a o Adama i to dopiero jest jajo. Facet o tych personalniach za udział w zabójstwie księdza Popiełuszki, powinien jeszcze pozostać na państwowym wiccie, odsiadu-

występujący przede wszystkim w pionierskim konkursie o honorową nagrodę autorów rocznika. Otóż 22 sprawcy tekstów zwani dalej encyklopedystami, postanowili uznać się za jury wyłaniające człowieka, „który swym działaniem, postawą lub gestem przysporzył w minionym sezonie najwięcej sympatii polskiej piłce nożnej”. Myśl niegłupia, za to werdykt całkowicie niesprawiedliwy. Pierwszym laureatem nagrody „22” został premier rządu RP Jan Krzysztof Bielecki, na którego głosowało aż czteremastu jurorów. Ponieważ prawo zgłaszania kandydatur i wyboru mieli wyłącznie autorzy-encyklope-

od lat zarastających chwastami, ale tyłem opłat differentiationy uratowali od bankructwa parę klubów, w tym jeden ligowy i to nie ze społecznego awansu. Godną podziwu i uwagi encyklopedystów postawą wykazał się Jerzy Kopa, sezonowy menedżer poznamskiego Lecha. Oddając się za ocenę od spraw piłkarskiego polskiego uczynił mu niewymowną przysługę, więc gdyby jego nieobecność w kraju miała nie być tak krótkotrwała jak onegdajszą podoboj stadionów Grecji, bardzo prosię jurorów o pamięć o nim w przyszłodrocznym wydaniu rocznika. Lepiej nagrodzić człowieka za konkretny wkład ośmno niż wcale...

Wreszcie ktoś, kto rzeczywiście jedynym gestem przysporzył maru piłkarzom... Tu nie do pobicia jest pan Prezydent. Wychojące podczas Igrzysk „Solidarności” na boisko w drewnie z numerem 1 dał do zrozumienia narodowi kim jest w tym kraju i jakie z tego wynika wnioski przed wyborami prezydenckimi. Wystąpił też, a skutecznie. Sam Havelange był brawo. Był przy tym na pewno dziesięć jurorzy — rektorzy Gomurowski i Kukulski, urzędnicy Waleśie swe książki. Gdzieś między nimi, że dziś głosowali na Bieleckiego? Moje przypuszczenia o najdłuższych kompetencjach w zakresie futbolu w ogóle, a problemów Radonowych w szczególności, potwierdził w rzeczonym konkursie jedynie redaktor Roman Hurkowsk i z „Piłki Nożnej”. W pojedynkę głosował po prostu na Adama Musiała. Też bjm był za takim werdyktem, nie tylko dlatego, że rząd mi się nie podoba.

RYSZARD NIEMIEC

Od dawna miałem podejrzenie o piątej kolumnie, która zagnieżdżyła się we władzach naszego futbolu. Teraz otrzymałem dowody czarno na białym. Dzięki nowatorskiej publikacji wydawnictwa „GIA” z Katowic — Encyklopedii piłkarskiej FU.II rocznik 91” — można śmiało napisać, że w PZPN wcale nie rządzi piłkarze! Nie wierzyć? To posłuchajcie... Wiceprezes do spraw rozgrywek ligowych płk Piotr Bierwagen grywał co nieco w piłkę, ale bliższa mu zawsze była ta, którą da się rozgrywać za pomocą rak. Andrzej Binkowski, członek Prezydium należy do ligowych weteranów, ale nie futbolu, jeno szczyptorniaka. Inny mandatiariusz, tym razem z Dolnego Śląska — Jerzy Kosiński, to niegdyś skrzydłowy drużyny koszykówki legnickiego Drzewiarza. Nawet gdyby „Encyklopedia” go nie zdradziła, wystarczy rzucić okiem na gościa: basket ma wypisany w sylwetce. Pomylić się można jedynie na wiceprezesie Michale Listkiewicz. Mikry jest i prześwit ma między kolanami, co na ogół zdradza figurę futbolową, aliiści człowiek mało co wachal kopanej, bo dzieciństwo i pierwszą młodość wypełniła mu koszykówka, najpierw jako juniorkowi „Czarnych Koszul”, potem jako działaczowi i sędziemu. Sędzią piłkarskim został Listkiewicz z czystej kalkulacji: w koszykówce miał straszliwą konkurencję w drodze ku międzynarodowej karierze, w piłce na drodze stał jedynie Jarguz, persona w typie gminnego aktywisty z zdemobilizowanego szefa kompanii piechoty niezmechanizowanej. Postbasketbolowe lobby wieńczy kolega Zygmunt Lenkiewicz, eks-minister, a wcześniej także samo jak Listkiewicz, obiecujący junior warszawskiej Polonii, ma

PL ISBN 0131-098X  
Nr Insktor 20411

# SPORTY

ukazuje się w poniedziałki, wtorki, czwartki

NR 111 (3801)

KRAKÓW, 24 IX 1991

ROK XLIV

CENA 1200 ZŁ



# Encyklopedia FUJI

Encyklopedie i almanachy piłkarskie wydawane są od dziesięcioleci we wszystkich liczących się w futbolu krajach. Anglicy mają swoją „Rothmans Football Yearbook”, Włosi — „Almanacco Illustrato del Calcio”, Niemcy — „Kicker Almanach”, Holendrzy — „Samson Voetbaljaarboek”. W Polsce

encyklopedycznego rocznika piłkarskiego brakowało. A przecież taki almanach to prawdziwa „biblia” każdego rasowego kibica.

Tę lukę zapełniło młode katowickie wydawnictwo „GIA”, za którego szydem kryje się znakomity znawca futbolu **Andrzej Górzewski**. Sam jest chodzącą encyklopedią piłki, ale nie zawierzył własnej wiedzy i do współpracy dobrał speców najwyższej klasy, jak: **Roman Hurkowski, Grzegorz Stański, Stefan Szczepek, Antoni Piontek** i jeszcze paru innych.

Efekt przeszedł oczekiwania. Już na starcie „Encyklopedia piłkarska FUJI — rocznik 91”, może być porównywana do najlepszych tego typu wydawnictw na świecie. Ba, ogromną ich większość bije edytorską starannością, czytelnością i logicznym układem. Słowem, jest to strzał... z woleja, z 30 metrów w samo okienko. **T**

## OD PIŁKI DO PIŁKI

● Neapol tęskni za Maradoną. A przynajmniej władze klubu SSC Napoli. Za czasów występów Argentyńczyka przychodziło się widzieć Diego, rekord to

piłkarskim wędrowler Kaniszczew. rozpoczął w w Zenicie Lenin- i po czym prze- cę. Pokopał tro- stilonie, prze- iskiej Pogoni, a anek w Legii. r?

deracja futbolo- ć o przyznanie ii finałów ME a sam konclerz

wy w lidze an- płacił Crystal w (4,2 mln do- i lana Wrighta.

czy” znaleźli trenera Wójci- ewanie w Bia- zespołem El

Sportingu Chor- ć zapowiedział, litycznych nie rezentacji Jugo-

**Kurier**  **Golski** **2**  
 NR INDEKSU 350388

**WSZYSTKO DLA WSZYSTKICH**  
**CENA 1000 ZŁ**  
**CZWARTEK, 26 WRZEŚNIA 1991 R.**

**Nr 186 (9692)**





**GDYBY RZEKA  
MOGŁA MÓWIĆ**

str. 4

**SĄSIEDZI SIĘ  
DZIELĄ**

str. 5

**LUBI SIĘ  
POWTARZAĆ...**

str. 8

# GŁOS

## ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

NR 39/1563/ ● ROK XXXVI ● 27 WRZEŚNIA 1991 R. ● CENA 900 ZŁ

### 18 PROC. POLAKÓW

Ostatni, przeprowadzony w 1990 r. spis ludności ujawnił, że Czeski Cieszyn zamieszkuje 28.502 osób, w tym 13.879 mężczyzn i 14.623 kobiety. W tej liczbie 19.431 (68 proc.) osób to Cze-

Słowacy  
Polacy.  
ką" dek  
a narod  
742. Op  
cie żyje

### ENCYKLOPEDIA PIŁKARSKA

Na rynku wydawniczym ukazał się pierwszy oficjalny polski piłkarski Rocznik 91. Wyszedł w serii „Encyklopedia Piłkarska FUJI” i jest premierową publikacją Wydawnictwa GiA w Katowicach. Seria ma przynieść kompletny i w pełni wiarygodny zbiór wiedzy o futbolu.

Autorami Rocznika 91 są w większości dziennikarze i działacze sportowi, którzy poświęcili futbolowi życie. Ale duszą przedsięwzięcia jest architekt **Andrzej Gowarzewski** — ten sam słynny dziennikarz, który podczas Olimpiady w Montrealu w 1976 r. ujawnił przed polskim czytelnikiem skandal o zamontowaniu w broni radzieckich florecistów specjalnych czujników. Współpracował on później nawet z bielską „Kroniką Beskidzką”.

Wydawnictwo GiA prezentuje światowe i krajowe władze piłkarskie, pokazuje reprezentacje i kluby ekstraklasy, ligi od I do III, puchary i superpuchary, polskie kluby w Europie. Ponadto czytelnik znajdzie w Roczniku 91 wiele ciekawostek o sławach piłkarskich i przeżyciach dziennikarzy sportowych. Książka jest bogato ilustrowana, zawiera też wiele atrakcyjnych reklam. Powinna się ona znaleźć w bibliotekach wszystkich miłośników piłkarstwa.(cz)





# RZECZPOSPOLITA

Wyd. I

Warszawa, piątek 27 września 1991 r.

Rok X

Książka na półce

## Wszystko o futbolu

Opracowane w encyklopedycznej formie roczniki piłkarskie nie są na europejskim futbolowym rynku żadną nowością. Od lat ukazują się w krajach, w których oczywiście zainteresowanie futbolem jest wystarczającą gwarancją sprzedaży setek tysięcy egzemplarzy tego typu wydawnictw.

Będzie miał pod ręką kompendium futbolowej wiedzy, mieszczącą się na niespełna 200 stronach i przedstawioną na papierze, który niczego nie zniekształca i nie zamazuje. A jak się zmęczy cyframi, nazwiskami, zestawieniami lub tabelami, bę-

Zaprzędany futbolowi kibic to również zjawisko polskie i zjawisko nie mniej masowe niż w krajach, które piłką nożną stoją. I chociaż na naszych stadionach z frekwencją ostatnio kiepsko, to jednak są ludzie, którzy o futbolu czytają, dyskutują o nim, oglądają go w telewizorze, spierają się na jego temat albo wydzwanają do gazet z prośbą np. o podanie kto i w której minucie strzelił; otóż ludzi takich są jednak tysiące. Im właśnie wydawnictwo „GIA” przygotowało „Pierwszy oficjalny polski rocznik '91”, czyli pierwszy tom z cyklu „Encyklopedia piłkarska FUJI”.



Kibic znajdzie w tej książce wszystko lub prawie wszystko o tym, co się od lipca roku ubiegłego do czerwca roku bieżącego zdarzyło w futbolu — krajowym i światowym. Będzie miał okazję zanurzyć się w statystyce przede wszystkim, ale nie tylko. Znajdzie także w roczniku zapis faktów, znajdzie informacje o klubach reprezentacjach, piłkarzach, działaczach, trenerach, ligach, rozgrywkach pucharowych itd., słowem o tym, czego dusza kibica pragnie.

dzie mógł odetchnąć przy kolorowych zdjęciach (piłkarskich rzecz jasna) i reklamach (niekoniernie piłkarskich).

Rocznik jest efektem zbiorowej pracy kilkunastu autorów, którzy piłką wypełniają znaczną część swojego życia. Do takich jak oni jest głównie ta książka adresowana. Na pewno tacy się znajdą.

W. M.





Na zdjęciu: (od lewej) Andrzej Markowski, Kazimierz Romaniec i Henryk Górecki — współautorzy „Encyklopedii piłkarskiej FUJI — ROCZNIK '91”.

**K**oniec lata to dobra pora na książkowe rewelacje. Przed rokiem sensacją była „Encyklopedia piłkarskich MS”, teraz ogromne zainteresowanie budzi pierwszy tom „Encyklopedii piłkarskiej FUJI”, która cyklicznie ma się ukazywać w dłuższym okresie. Tom 1 — czyli „Pierwszy polski oficjalny ROCZNIK '91” — (jest unikalną publikacją na polskim rynku. Prezentuje światowy standard nie tylko efektowną szatą graficzną, ale też tempem opracowania — zawiera fakty zaledwie sprzed 4—5 tygodni! To efekt pracy aż 22 autorów, w większości dziennikarzy specjalizujących się w futbolu od lat. W tym gronie zaintrygowali nas trzy nazwiska ludzi innych profesji — hobbistów, ale przecież encyklopedystów!

**ANDRZEJ MARKOWSKI** (45), ekonomista, absolwent warszawskiej SGPIŚ, pracownik katowickiego POMAG, jest zafascynowany futbolem od najmłodszych lat.

— *Trochę kopałem, ale w czasie gry w studenckiej drużynie poważna kontuzja przerwała tę zabawę — stało się to akurat w tym samym czasie, gdy kończył karierę Jacek Gmoch. Lizaliśmy rany prycza w prycze w tym samym szpitalu. Zbieram wszelkie publikacje na temat futbolu i zdołałem zgromadzić prawie 5 tysięcy tytułów. Pasjonuję się dokumentacją meczów reprezentacji narodowych całego świata, a szczególnie krajów Afryki i Azji, bo tam są największe luki i... możliwości odkrywania tajemnic.*

**HENRYK GÓRECKI** (34), także ekonomista, z dyplomem katowickiej Akademii Ekonomicznej, od niedawna dołączył do grona dziennikarzy „Sportu”, ale wcześniej...

— *Współpracowałem od 1980 z tą redakcją, zamieszczając około tysiąca różnego typu opracowań dotyczących lig zagranicznych. To moja specjalność — ponad dwadzieścia lat kolekcjonuję te dane, śledząc na bieżąco rozgrywki ligowe we wszystkich krajach Europy. To co było moją bardzo prywatną pasją, od sierpnia stało się zawodem. Nie wyobrażam sobie, aby mogło być coś przyjemniejszego.*

**KAZIMIERZ ROMANIEC** (22), student prawa na krakowskim Uniwersytecie Jagiellońskim, rozpoczął na własne czwarty rok. Futbol nie jest dla niego całym światem, bo...

— *Nie mam jeszcze konkretnych planów, ale raczej pozostanę przy prawie. Ten zawód daje wiele satysfakcji, choć nie wyobrażam sobie, abym mógł przestać pasjonować się piłką. 7 lipca zdałem bardzo trudny egzamin z prawa karnego u prof. Waltosia, a następnego dnia stałem się... współautorem „encyklopedii”. Futbol interesuje mnie jako zjawisko, które przynosi milionom ludzi tak wiele wspaniałych przeżyć, moc radości. Lubię odkrywać nieznane fakty, udowadniać interesujące, choć niezauważalne tezy, po prostu wiedzieć jak najwięcej. Nazajutrz po zakończeniu prac redakcyjnych wyruszyłem autostopem na wędrowną po Europie, oczywiście odwiedzając także stadiony. Wspaniały obiekt w Tuluzie, paryski Parc des Princes...*

— *Profesjonalna wiedza w każdej dziedzinie wymaga wiele wyrzeczeń. Jak zdobywa się ją w futbolu?*

— *Najwięcej efektów daje wymiana informacji i publikacji z pasjonatami piłki w innych krajach. To kosztowne, ale i frapujące hobby — twierdzi Andrzej Markowski. — Niezbędna jest znajomość języków obcych. Sam znam cztery, uczę się piątego. Można powiedzieć, że to nauka dla piłki, ale i przez piłkę.*

— *Moim najlepszym źródłem są zagraniczne radiostacje — uważa Henryk Górecki. — Dni rozgrywek ligowych przykuwają mnie do odbiornika na wiele godzin. Korzystam ze stacji nadających w ośmiu językach i traktuję to jako doskonalenie umiejętności lingwistycznych. Uzupełniam tak zdobyte informacje lekturą prasy fachowej niemal z całej Europy. Czy pan wie, że w Jugosławii, w związku z trwającym konfliktem, nie ukazała się poprawna tabela minionego sezonu? W zależności od regionu podawano inną interpretację i odmienną kolejność. Oczywiście w „Roczniku '91” zamieściłem prawidłowe wy-*

*niki ligi, opierając się na regulaminie i źródłowych materiałach.*

— *To dość kosztowne hobby, a może już zawód? — zauważa Kazimierz Romaniec. — Studencka kiesza rzadko bywa zasobna, ale trzeba sobie radzić. Radzę sobie więc na różne sposoby, głównie poprzez wymianę informacji z dziesiątkami przyjaciół w Anglii (jestem fanem Liverpoolu) i Francji, także śledząc prasę i wylapując błędy. To jasne, że bez znajomości języków nie jest możliwe uzyskiwanie wartościowych informacji. Na razie wystarcza mi angielski i francuski.*

— *Czy futbol to tylko cyfry, liczby, zestawienia, tabele, bilanse?*

— *Oczywiście, nie! To tylko dodatkowa informacja, która pozwala lepiej zrozumieć istotę zjawiska. Myślę, że potrafimy poświęcić więcej czasu tajemnicom futbolu niż dziennikarze,*

*bo pasjonujemy się tą grą i... nie musimy tego robić! To ogromna sfera, trudna do opanowania dla jednego człowieka. Stąd rodzące się specjalizacje, próby zgłębienia wybranych dziedzin. Dopiero łączna wiedza, ot, choćby zaprezentowana w „Encyklopedii piłkarskiej FUJI”, daje tak znakomity efekt. To przyjemność współtworzyć takie edytorskie perełki. Chyba po raz pierwszy można będzie pochwalić się przed przyjaciółmi z zagranicy „ROCZNIKIEM”, na który polski futbol zasługiwał od lat. Mamy nadzieję, że tą publikacją pomożemy też naszej pilce. To ciekawe, że mimo ciężkich czasów tej jesieni nagle gwałtownie wzrosła frekwencja. Polska piłka zasługuje za życzliwą uwagę!*

Pod tym stwierdzeniem podpisuje się cała trójka niezwykłych hobbistów-encyklopedystów. ■

**Zbieram wszelkie informacje na temat futbolu. Zdołałem zgromadzić 5 tys. tytułów. Aby się z nimi zapoznać musiałem nauczyć się czterech języków.**

**JÓZEF MARCINKOWSKI**

# Piłkarka...uczy

wydawnictwo GiA oraz sponsor „encyklopedii piłkarskiej FUJI” mają zaszczyt ogłosić konkurs o honorową

## NAGRODĘ AUTORÓW ROCZNIKA

dla osoby, która swym działaniem, postawą lub gestem przysporzyła w minionym sezonie najwięcej sympatii polskiej pilce nożnej.

Nagroda jest honorowa, przyznawana będzie co roku, a jej laureat prezentowany na łamach ROCZNIKA. Informacja o wynikach konkursu będzie ogłaszana publicznie wraz z ukazaniem się książki.

Prawo zgłaszania kandydatur i wyboru laureata mają wyłącznie twórcy ROCZNIKA — autorzy tekstów, fotografii i grafiki. Pierwsza edycja konkursu obejmuje okres od lipca 1990 do czerwca 1991. Termin zgłaszania kandydatur upływa każdorazowo 30 czerwca, a oddania głosu — 15 lipca.

Do nagrody w pierwszej edycji zgłoszono sześć kandydatur, które przedstawiam w porządku alfabetycznym:

Jan Krzysztof Bielecki	polityk
Kazimierz Górski	działacz, onegdaj trener i zawodnik
Wojciech Kowalczyk	piłkarz Legii Warszawa
Adam Musiał	trener Wisły Kraków, niegdyś reprezentacyjny gracz
Wiktor Stasiuk	trener reprezentacji juniorów
Janusz Wójcik	trener drużyny „olimpijskiej”

Do udziału w konkursie było uprawnionych 22 autorów — w regulaminowym terminie oddano 22 ważne głosy. Oto jak głosowano: Biliński — Wójcik, Górecki — Bielecki, Górecki — Bielecki, Górski — Górski, Hurkowskiego — Musiał, Kuczmiera — Górski, Kukulski — Bielecki, Lis — Bielecki, Markowski — Górski, Michalski — Bielecki, Mętrak — Bielecki, Mrówka — Bielecki, Nowacki — Górski, Piontek — Bielecki, Romaniec — Bielecki, Skrzypczak — Bielecki, Sowiński — Bielecki, Stański — Górski, Szczepiek — Bielecki, Tuszyński — Górski, Wolek — Bielecki, Wójcicki — Bielecki.

Stwierdzam, że najwięcej głosów (14) otrzymał

**Jan Krzysztof BIELECKI**

i jemu przypadła pierwsza

## NAGRODA AUTORÓW ROCZNIKA '91

Gratulujemy! Nagroda zostanie wręczona laureatowi po ukazaniu się tej publikacji.

w imieniu organizatorów sekretarz konkursu

(—) Bożena Bilińska

Zdjęcie: JÓZEF WRÓBEL



# Przeład

NR 39 (496)

NR

ROK X

WARSZAWA

29 WRZEŚNIA 1991 R.

10 ZŁ

12.50 SEK



**N**akładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego ukazała się książka „Polacy w ZSRR 1939—1942”. Jest to antologia różnego rodzaju tekstów (wspomnienia, reportaże) poświęconych tematowi, w opracowaniu i poprzedzona wstępem Marii Czapskiej. Wśród autorów widnieją tam m.in. Gustaw Herling-Grudziński, Józef Czapski, Marian Czuchnowski...

Książce tej — z tegoroczną datą wydania — być może grozi w przyszłości półście na przemiał! Bo nie jest kupowana.

Może to wina niesprawnej dystrybucji Składnicy Księgarskiej, może zbyt wysokiej ceny wyznaczonej przez PWN (25 tys. zł) i nieatrakcyjnej szaty graficznej (jest to przedruk serii Biblioteki „Kultury” Instytutu Literackiego w Paryżu z 1963 r.).

Niezależnie od przyczyn, byłoby to skandaliczne. Edytorzy oprócz książek o walorach rynkowych publikują też książki o walorach kulturotwórczych, naukowych itp., licząc się z tym, że nie będą one sprzedawane jak świeże bułeczki. Są więc sposoby na ich rozprowadzanie.

A jaki los czeka książki, o których niżej?

#### WYDAWNICTWO ROK CORPORATION

Niklas Frank: „Mój ojciec Hans Frank”, z niem. tłum. Ewa Kacprzycka i Janusz Kwiatkowski.

Syn hitlerowskiego dygnitarza o swoim ojcu, jego otoczeniu. Zarazem jest to rozrachunek autora ze swoją przeszłością i korzeniami rodzinnymi.

#### ANDY GRAFIK LTD

Wiesław Myśliwski: „Kamień na kamieniu”.

Kolejna edycja powieści — sumy dziejów chłopskich w Polsce, zarazem książki okrzykniętej arcydziełem jeszcze przed jej ukazaniem się. Towarzyszyło jej — niezależnie od ocen — wielkie zainteresowanie czytelnicze. Czy będzie tak po 7 latach od pierwszego wydania?

#### WYDAWNICTWO GIĄ

„Encyklopedia piłkarska Fuji”.

Od razu wyjaśnijmy, że firma Fuji jest sponsorem przedsięwzięcia. A jest to przedsięwzięcie dużej miary. Tytuł wraz z podtytułem „Rocznik 91” (zapowiedź cyklu) mówią wszystko: rzecz o piłce nożnej i wszystkim, co w tej dziedzinie sportu u nas się zdarzyło w sezonie 1990/91, z tabelami, wykresami, składami drużyn i artykułami oraz felietonami znanych nie tylko z futbolowych zainteresowań autorów (np. Tomasz Wolek, Krzysztof Mętrak).

#### GALERIA LIPERT

„Malarstwo polskie. Ceny na aukcjach zagranicznych 1985—1990”.

Krakowski wystawca wyręczył wielu wydawców publikując rzecz wielce pożyteczną, o charakterze niemal encyklopedycznym, a przydatną marszandom, artystom, dziennikarzom, wystawcom, biz-

## KSIĄŻKI PRZED PROGIEM

#### WYDAWNICTWO ART-PROMOCJA

Elżbieta Kisielewska, Edward Lutczyn: „Elementarz komputerowy”.

Pani napisała, a pan zilustrował, ale nie Ale i Asa, lecz coś dla dzieci żyjących

#### OFICyna CRACOVIA

Elżbieta i Andrzej Lisowscy: „Świat bez wiz”.

Zabawnie i jednocześnie rzeczowo napisany informator z praktycznymi wiadomościami o hotelach, komunikacji atrak-

#### WYDAWNICTWA ALFA

Efraim Sevela: „Monia Cackes”, z ros. tłum. Maria Kotowska.

Autor, ur. w 1928 r. w ZSRR, w 1971 r.

#### WYDAWNICTWO LITERACKIE

Natan Gross: „Kim pan jest, panie

...”

#### DOM WYDAWNICZY „REBIS”

Andrew Laurance: „Czarny hotel”, z ang. tłum. Włodzimierz Nowaczyk.

Hotel „Palace Place” zaczyna wzbudzać lęk i grozę — jest to pierwszy w Polsce horror okultystyczny.

Sofokles: „Antygona”, przekład

#### OFICyna FILMOWA „GALICJA”

Marek Kubski: „Starek widmo”.

Horror, thriller, kryminał i sensacja, egzotyka i Polacy, w wykonaniu malarza, pisarza i kompozytora właściwie u nas

#### WYDAWNICTWO „EUROPA”

Zbigniew Branach: „Grudniowe wdowy czekają”.

Rzecz dotyczy grudnia 1970 r., ciągle nie

#### MEDYK

Jerzy Celma-Panek: „Józef Piłsudski”.

#### PAŃSTWOWY INSTYTUT WYDAWNICZY

Maxime Rodinson: „Mahomet”.

Biografia proroka Islamu napisana przez francuskiego socjologa i arabistę, wzbogacona o walory narracyjne, a także tło historyczne i obyczajowe Bliskiego Wschodu VII wieku.

Erwin Axer: „Ćwiczenia pamięci”.

Nowy tom opowiadań i esejów teatralnych reżysera, a w nim dzieciństwo we Lwowie, wspomnienia z Powstania Warszawskiego i niewoli, lata pówojenne, portrety ludzi teatru i sporo anegdot.

#### WYDAWNICTWO „AKAPIT”

Janina Zającozna: „Wszystkie pary tańczą”.

Współczesna obyczajówka — miłość, paragraf, prostytutka i dziewczęca niewinność.

Danuta Bieńkowska: „Manowce uczuć”.

Jak i poprzednia, tak i ta książka jest z serii „dwa serc czerwonych”. Polityka, miłość, związek „wolnych serc” czy przestrzeganie kanonów moralnych.

Opracował

MAREK ARPAD KOWALSKI



# TRYBUNA ŚLĄSKA

Nr 228 (15.456)

PL ISSN 0867-4507 Nr indeksu 35051

Katowice, 3 października 1991, CZWARTEK

6 stron CENA 1000 zł

## Pasma błędów

● Jestem kibicem GKS Katowice i z niepokojem obserwuję grę drużyny i poczynania działaczy klubu. W ciągu ostatnich 2-3 lat wysprzedano w barbarzyński sposób właściwie całą drużynę. Polityka kadrowa to pasmo głupot i błędów. Mamy nowy sezon i co nam wyszykował pan prezes? Dał lub wypożyczył do Zagłębia Sosnowiec Koniarka, Witkowskiego i Kucza. Wrócił z Izraela Kapias, ale nikt z klubu się nim nie zainteresował. Pozwolono na to, by Ruch Chorzów porwał najlepszego juniora Mosóra, działacze nie potrafili załatwić transferu Dreszera, a są to kwiatki tylko z ostatnich dwóch miesięcy. Nasuwa się pytanie, czy w GKS nie ma już prawdziwych działaczy, którzy znalazły się na piłce nożnej. A może tacy są, tylko nie mają nic do powiedzenia? Jeżeli tak jest, to jedyną nadzieją jest powrót do klubu inż. Lisieckiego, który może uzdrowiłby w nim atmosferę i pracę. — J.T., Katowice (imie i nazwisko do wiadomości redakcji).

— Padły konkretne zarzuty. W ostatnim czasie władarze Katowic nie reagowali na krytyczne opinie. Może ten list Czytelnika spowoduje ich reakcję?

## 5 lat w pucharach...

● Jestem 19-letnim kibicem piłki nożnej. Interesuję się roz-

SPORTOWA  
POCZTA

grywkami europejskich pucharów. Proszę o podanie wyników we wszystkich pucharach z ostatnich 5 lat, łącznie z rundami wstępnymi... — pisze Andrzej Augustyn z Tychów

— Ponieważ w dalszej części listu Czytelnik prosi o ewentualne wskazanie źródeł, czynimy to mając na uwadze fakt, że publikacja na łamach „TSI” tak obszernej statystyki zajęłaby sporo miejsca. Dwa tygodnie temu trafił do księgarni pierwszy rzyt „Encyklopedii piłkarskiej FUJI” — rocznik '91”, gdzie nasz Czytelnik może znaleźć wszystkie potrzebne mu informacje. Polecamy...

## Długość tyczki

● Jaka długość powinna mieć tyczka, czy jest to ustalone regulaminowo...? — pyta Czytelnik



# gazeta

## WYBORCZA



Nr 17 (232)

Piątek - Niedziela  
4 - 6 października 1991

Redagują: Jacek Fronczak,  
Elżbieta Smoleńska oraz Ewa  
Kulisz

## FUJI — ENCYKLOPEDIA FUTBOLU

Na rynku wydawniczym pojawiła się ENCYKLOPEDIA PIŁKARSKA FUJI, ROCZNIK 1991 — pod redakcją Andrzeja Gowarzewskiego. Znaleźć tam można wszystko, co w ubiegłym sezonie wydarzyło się w krajowym i światowym piłkarstwie. Nie było jeszcze w Polsce publikacji, która służyłaby kibicom tak pełną informacją.

To kompedium wiedzy o futbolu w Europie, Afryce, Oceanii i obu Ame-

rykach przygotowało 22 autorów. Zebrali oni wyniki spotkań reprezentacji narodowych, finałów klubowych pucharów, zestawienia statystyczne, a także wywiad z premierem Bieleckim na temat... oczywiście futbolu. Jest też komplet profesjonalnie opracowanych wyników polskich rozgrywek ligowych. A ponadto — efektowna szata graficzna i barwne fotografie. Cena — 20 tys. zł — na tle wielu innych wydawnictw wydaje się zachęcająca.

50.8.81



**GKS KATOWICE W DRUGIEJ RUNDZIE!**

**NA  
STADIONACH  
POLSKI I ŚWIATA**

**PIŁKA NOŻNA**

PL ISSN 0137-4710

TYGODNIK • 8 PAŹDZIERNIKA 1991 R. • CENA 1700 ZŁ NR **41** (956)

**LIGA POLSKA**

Specjalne wydanie  
Magazynu Ilustrowanego „PN”

Kolorowe portrety  
wszystkich drużyn

**ikach!**

## ROCZNIK 91 - TAKŻE POCZTĄ

Od naszych Czytelników, zwłaszcza z mniejszych ośrodków, otrzymaliśmy wiele próśb o informacje na temat możliwości nabycia prezentowanego już na łamach „Piłki Nożnej” „Rocznika 91”, czyli I tomu „Encyklopedii Piłkarskiej FUJI”. Fatalna sieć dystrybucji księgarskiej sprawia, że ta poszukiwana pozycja jest trudno dostępna, nie tylko zresztą w małych ośrodkach. Od wydawcy uzyskaliśmy informacje, że istnieje możliwość zakupu „Rocznika 91” drogą pocztową. Po przesłaniu przekazem pocztowym kwoty 48 tysięcy złotych (cena książki oraz przesyłki) pod adresem: Wydawnictwo GiA, 40-357 Katowice 14, wydawca wyśle książkę przesyłką poleconą.



# PRZEGLĄD SPORTOWY

9

PAŹDZIERNIKA  
1991 R.

Nr 198 (10 484)

ŚRODA

Rok założenia 1921

AL. JEROZOLIMSKIE  
125/127

WARSZAWA  
PL ISSN 0137 9267

Tel. 6289116, 6282604  
Tlx 814731 ab, Fax 218697

CENA

1000  
ZŁOTYCH

## „ROCZNIK 91” - TAKŻE POCZTĄ

OD NASZYCH CZYTELNIKÓW —  
zwłaszcza z mniejszych ośrodków —  
otrzymaliśmy wiele próśb o infor-  
macje na temat możliwości nabycia  
prezentowanego już na naszych la-  
mach

„Rocznika 91”, czyli 1 tomu „En-  
cyklopedii Piłkarskiej FUJI”.

Fatalna sieć dystrybucji księgar-  
skiej sprawia, że ta poszukiwana  
pozycja jest trudno dostępna, nie  
tylko zresztą w małych ośrodkach.  
Od wydawcy uzyskaliśmy informację,  
że istnieje możliwość zakupu „Rocz-  
nika 91” drogą pocztową. Po prze-  
słaniu przekazem pocztowym kwoty  
48 tysięcy złotych (cena książki oraz  
przesyłki) pod adresem:

Wydawnictwo GLA, 40-357 Katowice  
14.

Wydawca wyśle książkę przesyłką  
poleconą.



**16**października 1991  
ŚrodaImieniny: Ambrożego, Florentyny,  
Gawła, RadzisławaKalendarz: 70 lat temu urodził się Andrzej Munk,  
reżyser filmowy (zginął w wypadku samochodowym  
20 września 1961 r.) • W 1976 roku w  
Krakowie odsłonięto zrekonstruowany po zniszczeniach  
wojennych Pomnik Grunwaldzki • 200  
lat temu zmarł Grigorij Potiomkin, feldmarszałek,  
zdobywca Kremła w wojnie z Turkami w 1783  
r. • Działaj na stadionie przy ul. Bułgarskiej mecz  
Polska — Irlandia.

# SIKOŚ WIELKOPOLSKI

**16**„Strażnik  
środków  
dnych inf  
TAJEMNIC

Nr 242 (14 449) • Wydanie 1

Ukazuje się od 16 lutego 1945

## Wszystko o futbolu

Śląski dziennikarz Andrzej Górzewski przed rokiem zastąpił wydaniem „Encyklopedii Piłkarskich Mistrzostw Świata”, której to publikacji poświęciliśmy na łamach „Głosu” wiele miejsca. Autor tego dzieła nie spoczął na laurach, lecz w szybkim tempie przy współpracy liczego grona dziennikarzy sportowych przygotował pierwszy polski oficjalny rocznik piłkarski „Encyklopedia FUJI”, który aktualnie znajduje się w sprzedaży.

Treść tej publikacji jest tak bogata, że usatysfakcjonuje nawet najbardziej sympatycznego futbolu. Setki wyników, nazwisk, dziesiątki tabel i różnych zestawień — nie sposób wprost wszystkiego wymienić. Ale „Encyklopedia FUJI”, to nie tylko informacja. Pozycje publicystyczne też zajmują w niej sporo miejsca. A są to teksty autorów w środowisku uznanych, jak Stefan Szczepłek, Antoni Piątek, Tomasz Wołek czy Janusz Kukulski. Kolejnym walorem omawianej publikacji jest jakość druku. W pełni komputerowy skład i świetny papier sprawiają, że wszystko jest czytelne i przejrzyste. Kolorowe zdjęcia zespołów piłkarskich i efektowne reklamy przydadzą książce atrakcyjności.



Fot. „Głos” — Romuald Królik

Jedno tylko pod adresem autorów można wyrazić życzenie. Aby nie poprzestali na tym, co już zrobili, lecz podobny prezent sympatykom piłki nożnej sprawiali co roku. (wił)

„Encyklopedia piłkarska FUJI”  
rocznik 1991. Tom 1. Wydawnictwo  
„GiA”. Katowice 1991.



**W NUMERZE:** Sport ● Program TV ● Krzyżówka ● Wywiady: z przewodniczącym KK "Solidarności" Marianem Krzaklewskim, z kandydatem na posła Aureliuszem Miklaszewskim, z kandydatem na senatora Stanisławem Jabłonką, z redaktorem naczelnym pisma "My na Wschodzie" Tadeuszem M. Trajosem ● Nauczycielom... ● Sposoby na kobiety ● Polskie muzeum w centrum Londynu ● Ostra Brama w Wilnie ● W regionie: Legnica, Oleśnica, Strzelin

# Wagażym

nr 91 (158) ● 17-23 X 1991 ● cena 1500 zł

**WZNIK**  
DOLNOŚLĄSKI

encyklopedia piłkarska **FUJI**  
ROZDZIAŁ  
**ROCZNIK '91**



## Mecze, gole i...

Na rynku księgarskim pojawiła się encyklopedia piłkarska Fuji "Rocznik '91" - rzecz będąca ewenementem w Polsce, a czymś normalnym w Europie.

Koordinatorem tomu jest **Andrzej Gowarzewski**, autor "Encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata". Człowiek, którego nazwisko pozwala w pełni zaufać pozycji, którą firmuje.

"Rocznik '91" odpowiada almanachom piłkarskim wydawanym w całej zachodniej Europie przez renomowanych autorów i redakcje. Pozwala na przypomnienie liczb i cyfr związanych z futbolem, czyli tego, co stanowi otoczkę niezwykłego hobby, jakim jest piłka nożna. Hobby jednoczącego autora i czytelników, którym serdecznie polecamy tę pozycję.

MK i ROKO

NR 91 (158)



**W NUMERZE:** Sport ● Program TV ● Krzyżówka ● Wywiady: z przewodniczącym KK "Solidarności" Marianem Krzaklewskim, z kandydatem na posła Aureliuszem Mikłaszewskim, z kandydatem na senatora Stanisławem Jabłonką, z redaktorem naczelnym pisma "My na Wschodzie" Tadeuszem M. Trajosem ● Nauczycielom... ● Sposoby na kobiety ● Polskie muzeum w centrum Londynu ● Ostra Brama w Wilnie ● W regionie: Legnica, Oleśnica, Strzelin

# Wagażym

nr 91 (158) ● 17-23 X 1991 ● cena 1500 zł

**WZNIK**  
DOLNOŚLĄSKI

encyklopedia piłkarska **FUJI**  
ROZDZIAŁ  
**ROZNIK '91**



## Mecze, gole i...

Na rynku księgarskim pojawiła się encyklopedia piłkarska Fuji "Rocznik '91" - rzecz będąca ewenementem w Polsce, a czymś normalnym w Europie.

Koordinatorem tomu jest **Andrzej Gowarzewski**, autor "Encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata". Człowiek, którego nazwisko pozwala w pełni zaufać pozycji, którą firmuje.

"Rocznik '91" odpowiada almanachom piłkarskim wydawanym w całej zachodniej Europie przez renomowanych autorów i redakcje. Pozwala na przypomnienie liczb i cyfr związanych z futbolem, czyli tego, co stanowi otoczkę niezwykłego hobby, jakim jest piłka nożna. Hobby jednoczącego autora i czytelników, którym serdecznie polecamy tę pozycję.

MK i ROKO

NR 91 (158)



**Na** rynku księgarskim pojawiła się „Encyklopedia piłkarska Fuji” poświęcona wydarzeniom sezonu 1990—1991. Pionierskość na polskim rynku wydawniczym nie jest jedynym walorem zbiorowej pracy zainicjowanej przez Andrzeja Gowarzewskiego, znanego publicystę, ostatnio skoncentrowanego głównie na działalności redaktorsko-edytorskiej. „Pierwszy oficjalny rocznik polski” to przede wszystkim kopalnia informacji dla statystyków i „korników” futbolowych archiwów. Karmę dla nich stanowi przegląd wydarzeń piłki światowej włącznie z analizą sytuacji piłkarstwa na Wyspach Fidżi.

Wyniki pucharowych rozgrywek kontynentalnych (w układzie klubowym i reprezentacyjnym), parada ligowych tabel krajów europejskich wraz ze statystyką wyników spotkań narodowych reprezentacji daje szeroką perspektywę, a zarazem układ odniesienia dla realiów futbolu rodzimego, którego opisem autorzy zajęli się najbardziej skrupulatnie, żeby nie powiedzieć z manieryczną dokładnością. Swego rodzaju patent na statystyczne instrumentarium zapisu rozgrywek ekstraklasy zyskali Włodzisław Sowiński i Kazimierz Romaniec. Posiadacz encyklopedii pragnący jednym rzutem oka przypomnieć sobie hi-

storie występów pierwszoligowej drużyny w minionym sezonie korzysta z dwu tabel zawierających dane o jej meczach i wszystko ma jak na dłoni. Większą obfitość informacji może mieć jedynie komputer. Zamykające rozdział pierwszoligowej piłki polskiej zestawienia tak skonstruowano, że nie sięgają

drużyn przez widownię winna pełni wobec niektórych profesjonalistów sporty wstrząs. Najchętniej ludzie przychodzili na mecze Wisły. Prowadzi ona we frekwencyjnym rankingu minionego sezonu, zarówno w zestawieniach spotkań na własnym, jak i na cudzym boisku. Na drugim miejscu Górnik Zabrze, na

daktora tomu przyjąć można, ale brak staranności wytknąć należy, zwłaszcza dla procesu edukacji na błędach... Drobną niekonsekwencją, zakładając oficjalność wydawnictwa, jest zamieszczenie ramki zawierającej skład „reprezentacji ligi 1990—1991”. Bardzo dyskusyjny zestaw nazwisk wzięty został z

**Wydawca Gowarzewski w natarciu**

## Mamy encyklopedię piłkarską!

głównych czytelników tabelarycznego zamętu, wręcz przeciwnie — i to jest cała sztuka — prowokują do myślenia.

Przykłady? Wiele mówiący jest zestaw trenerów pracujących w ligowych drużynach, z uwzględnieniem okresu pracy. Szokuje wymowa danych uwzględniających udział i wkład w grę zespołów zawodników będących wychowankami klubów: im większa liczba wychowanków, tym niższa pozycja w tabeli! Można dyskutować z zasadnością wniosku, ale statystycznie jest on nie do podważenia.

**Rzadko uprzedmiotawiana środowisku tabela oglądalności występów ligowych**

ostatnich — Zagłębie Sosnowiec, ŁKS i Legia (sic!).

Kompletny zapis występów naszych drużyn reprezentacyjnych od ekipy Strelajaua po piętnastolatków Mirosława Jabłońskiego, pozwala na panoramiczny ogólny obraz polskiego futbolu we współzawodnictwie między państwami. Nie jest ona wysoka, o tym wiemy, ale raz na jakiś czas warto ją sobie kompleksowo uświadomić. Spis reprezentantów występujących w rzeszonych kadrach ma jeden kiks — dane personalne najmłodszych nosicieli koszulek z narodowym godłem ograniczają się do suchego nazwiska. Przeprosiny re-

dakcyjnego rankingu „Piłki Nożnej”, a więc autorskiego źródła nacechowanego oczywistym subiektywizmem.

Rekomendując wydawnictwo czytelnikom „Tempa” nie mam zamiaru epatować ich encyklopedycznością tomu. Ta cecha zwabi nabywców-maniaków bez mojego polecenia. Wydać pieniądze warto także dlatego, że gigantyczna dawka informacji typowych dla roczników, wzbogacona została porcją publicystyki, gwarantującej zabezpieczenie przed obłędem statystycznym. Materiały Tomasza Wołki o piłkarstwie argentyńskim, a zwłaszcza rozliczeniowe teksty Antoniego Pionka poświęcone fut-

**Gazeta sportowa**

PL ISSN 0137-933X  
Nr indeksu 35047

# tempo

ukazuje się w poniedziałki, wtorki, **czwartki**

NR 121 (3811) KRAKÓW, 17 X 1991 ROK XLIV CENA 1200 ZŁ.

bolowi epoki stalnowskiej w krajach dominacji radzieckiej, mają swą niekwestionowaną wartość poznawczą. Zeby nie być głośliwym zapytam: ilu sympatyków piłki nożnej wie, że polowa słynnej „złotej jedenastki” węgierskiej z lat 50-tych nosiła nie swoje nazwiska? Zmieniono je im po to, by uczynić je typowo węgierskimi! Puskas to nie Puskas, jeno Puszseid, Lantos to Lendeneyer, Hidegkuti to Kaltenbrunnert! A sam Gustaw Sebes, wielki zaszczytnik samego Matiasa Rakosi, serdeczny komunistka od lat międzywojennych, w metryce miał zapisane nazwisko Scharenpeck...

Wiele wnoszący do „Sprawy Wilhelmowskiej” tekst Gowarzewskiego z pewnością będzie dyskutowany na wszystkie sposoby i racje. Nie zgadzając się z artikulacjami preferującymi rozdzielenie postaw na boisku od wyborów narodowych, uznaję materiał za ważny i ciekawy. Krakowianie biorący do ręki rocznik raz jeszcze mają szansę zapoznać się z pasją Janusza Kukulskiego — historia Craovitu, Diaczeru nie Wisły? Teo książka nie wyjawia.

**RYSZARD NIEMIEC**

„Encyklopedia piłkarska Fuji” — Rocznik 91 — Wydawnictwo GIA — Katowice 1991 r.

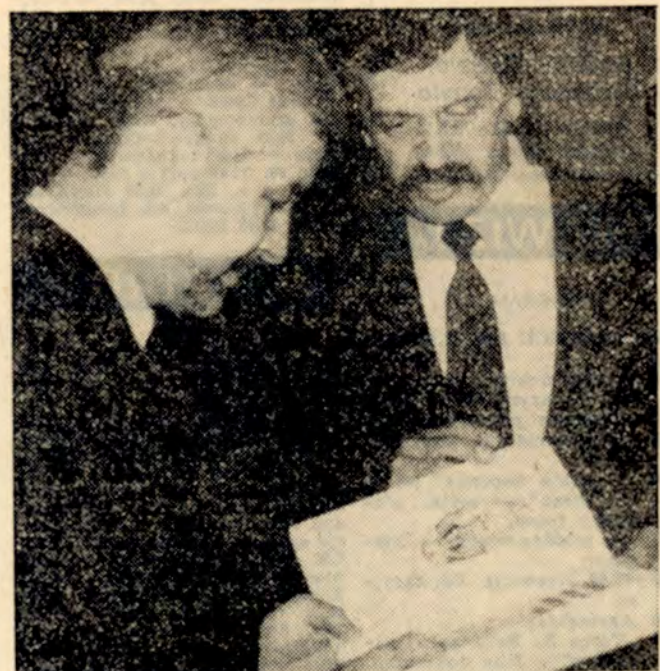


# TRYBUNA ŚLĄSKA

6 stron CENA 1000

Katowice, 10 października 1991, CZWARTEK

Nr 234 (15.462) PL ISSN 0867-4507 Nr indeksu 35051



Recenzowaliśmy na naszych łamach pierwszy tom niezwykle interesującej „Encyklopedii piłkarskiej FUJI — ROCZNIK' 91”; pisaliśmy też o nagrodzie autorów tej książki. Honorowe trofeum „dla osoby, która swym działaniem, postawą lub gestem przysporzyła w minionym sezonie najwięcej sympatii polskiej piłce nożnej” postanowiono przyznać Janowi Krzysztofowi Bieleckiemu. Była to decyzja autorów, wśród których są m.in. dziennikarze „Trybuny Śląskiej” — Włodzimierz Sowiński, Władysław Marawski oraz Zygmunt Wieczorek, a także nasz współpracownik, Andrzej Gowarzewski (na zdjęciu). Podczas uroczystości wręczenia nagrody najwięcej rozprawiano o futbolu, a szczególnie o szansach narodowej reprezentacji w eliminacjach ME. Jak twierdzą uczestnicy — była to rozmowa nie tylko sympatyków, ale i znawców futbolu.

Foto: Ryszard Rogalski



»Ja, stara nomenklatura«

- str. 6

Eros przes

Rok XXXIV  
Nr 42 (1806)  
20.X.1991 r.  
Ukazuje się  
w każdy  
czwartek  
Cena 1000 zł  
PL ISSN  
Nr ind.  
359227

# GŁOS



ZABRZA  
*i*  
RUDY ŚL

za 1

Do zuchwał  
szło w niedzi  
przed skleper  
Krakowskim.  
klientów; zam  
do sklepu w  
kohołu, pods  
czyzna. Nie  
klientowi rę  
i wyjął stam

Poszkodow  
pomoc do st  
wej kolejce  
próbowali o  
na gotówke

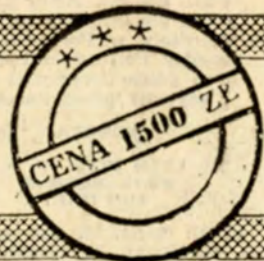
## Jak zapewnić sobie

### FUJI-2?

Przed meczem Górnik — Hamburger na stadionie w Zabrzu wręczono juniorom Górnika puchar „Dziennika Zachodniego” ufundowany dla mistrza międzywojewódzkiej ligi juniorów Makroregionu Południowego. Młodzi piłkarze otrzymali także „Encyklopedię piłkarską Fuji 1991” ufundowaną przez OZPN w Katowicach. Pierwszy tom ukazał się niedawno staraniem wydawnictwa „GIA”, a jej pomysłodawcą, animatorem, autorem jest architekt z wykształcenia a dziennikarz z zamiłowania, Andrzej Górzewski, o czym także już donosiliśmy. Ta ponad 190-stronnicowa publikacja jest jeszcze do nabycia. Kibic znajdzie w niej ciekawostki, o których by nawet nie śnił. Są w niej szczegóły, o których istnieniu by nawet nie pomyślał. Kto lubi tego rodzaju kompendia, winien zaopatrzyć się w I tom. W przygotowaniu tom II. Można sobie zapewnić jego dostarczenie do domu. W tomie I znajduje się przekaz, który należy wypełnić i przesłać na adres wydawnictwa. II tom zostanie dostarczony do domu na koszt wydawcy. Tego jeszcze nie było. (j)



# SPORT



21 października 1991  
PONIEDZIAŁEK

Nr 200 (8502)  
ROK XLVII

PL ISSN 0137 9305

Nr. indeksu 35043

## ENCYKLOPEDIA FUJI - POCZTĄ!

Otrzymaliśmy wiele pytań, zwłaszcza od Czytelników z mniejszych ośrodków, o możliwość kupna prezentowanej na naszych łamach „Encyklopedii piłkarskiej FUJI” — ROCZNIKA '91. Kulejąca sieć dystrybucji księgarskiej sprawia, że ta poszukiwana pozycja jest trudna do nabycia w wielu regionach kraju.

Od wydawcy uzyskaliśmy zapewnienie, że istnieje możliwość kupna ROCZNIKA drogą pocztową. Po przekazaniu kwoty 48 tysięcy zł pod adresem: Wydawnictwo GiA, 40-357 Katowice 14 (wystarczy ten adres!) wydawca prześle książkę przesyłką poleconą.



TAK i NIE

słownie — zaczął już odliczać swe ostatnie godziny, nie godząc się, na beznadziejne w jego rozumieniu, przedłużanie życia. Kosiński wyraźnie jest zafascynowany postacią Monoda, co nabiera dodatkowych znaczeń w chwili, gdy książka ta trafia do naszych rąk. Wiemy już przecież, że samobójcza śmierć Kosińskiego — w 15 lat po zdarzeniu w Cannes — również była wyborem, aktem niezgody wobec choroby ciała i ducha.

## SZYSTKO POWIEDZIANO O „WU

Ta  
Kij  
Cz  
Wi  
woj  
„C  
Wa  
s. 1

# TAK i NIE

Obszerny, może nawet nazbyt sztywny katowickiego poety, w całości nasycony ze stanem wojennym. Poezja terytorialnie bogata, choć tradycyjna na oraz wyczuwalna swoboda obłąka się „poezjotwórczy” rytm (tego poety składni zdań (tym raz surowsza niż w tomikach wcześniej) — dramatyzmem przywoływany — chciałoby się rzec — naturowi bohaterowie biblijni. Na uwagę zasługują książkę poemat „Atlas o hańbiącej praktyce wyrzucania godnych i nieugiętych, choć prępolamanych. Znajdą tajemnice śród w tym poemacie ślady rzeczywistych banitów, rozpoznają imiona i nazwiska.



**Jerzy Kosiński,  
Śmierć w Cannes.  
Przekład Waldemara Piaseckiego.  
Krajowa Agencja Wydawnicza,  
Białystok 1991, s. 50**

Jedno z najbardziej zadziwiających opowiadań, jakie zdarzyło mi się przeczytać. Przy słowie „opowiadanie” pióro przez chwilę zawisło w powietrzu, bo nie jestem pewny do jakiego gatunku należałoby zaliczyć ten niezwykle utwór, który napisać mógł tylko tak niezwykle pisarz, jakim był niewątpliwie Jerzy Kosiński, polski Żyd tworzący w języku angielskim. „Śmierć w Cannes” jest niemal dokumentalnym zapisem ostatnich chwil, jakie spędzili ze sobą Kosiński i Jacques Monod, światowych zasług biolog i fizjolog, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny. Kosiński świadomy rychłej śmierci swego przyjaciela, obserwuje go jak pod lupą, robiąc mu przy tym zdjęcia, które stanowią immanentną część tej niewielkiej książeczki, nigdzie przedtem jeszcze nie opublikowanej. Zdarzenia tutaj opisywane, miały miejsce na cztery dni przed śmiercią Monoda, który — do-



**Encyklopedia  
Piłkarska FUJI  
— Rocznik '91  
— Wydawnictwo GiA,  
Katowice 1991 r.,  
str. 192**

Premierowa publikacja piłkarskiego rocznika ma wszelkie szanse, aby stać się bestsellerem. Tego rodzaju książki cieszą się w wielu krajach ogromnym zainteresowaniem. Atutami tego wydawnictwa jest doskonała szata graficzna oraz aktualność. W książce, która wyszła z drukarni we wrześniu, można znaleźć informacje o imprezach, które odbyły się w końcu lipca. Wygląda na to, że pobito wszelkie rekordy edytorskie.

„Encyklopedia FUJI” stanowi kompendium wiedzy o piłce nożnej i zapis faktów, jakie miały miejsce na stadionach krajowych i zagranicznych. Jest to publikacja typowo dokumentacyjna, dla sympatyków futbolu, którzy prowadzą analizy, porównania, własną statystykę. Część statystyczno-dokumentacyjna przeplatana jest publicystyką piłkarską, autorstwa osób najbardziej kompetentnych w danej dziedzinie futbolu. Pomysłodawcą i wydawcą „Encyklopedii FUJI” jest znany dziennikarz, Andrzej Gowarzewski. Autorzy obiecują drugi tom na przełomie listopada i grudnia. (t)



**W** zabawnym felietonie, aktualnie panujący w „Życiu Warszawy” Kazimierz Wóycicki, zaproszony przez twórców wydawniczego hitu „Rocznik 91” przypomniał na przykładzie przygody jaką miał jego zastępca Tomasz Wołek, o wielkiej sile futbolu. Otóż do przebywającego na Zamku Królewskim prezydenta Argentyny przedał się największy w Europie entuzjasta piłkarzy Argentyny tenże Wołek i wobec przerażonych dostojników wyrecytował mu z pamięci tekst hymnu klubowego River Plate, czyli klubu, któremu nieprzytomnie kibicuje i Wołek i nasz dostojny gość zza Oceanu. Prezydent na oczach osłupiałej widowni wziął Wołkę w ramiona, a Wóycicki w takiej oto sytuacji pojął mądrość słów poety mówiącego, że „Świat jest piłką futbolową, świat się podbija głową”.

W całkiem innym wymiarze miałem i ja po środowym meczu piłkarzy z Irlandią mała przygodę, która dostarczyła jeszcze jednego dowodu na to, jaka się zawiera futbol. Nazajutrz po tym, jak już znaleźmy wyniki spotkań z Poznania i Londynu, gdzie Anelia podejmowała Turcję z po wszechnie już znanym skutkiem zadzwonił stary

porozmawiajmy



JANUSZ JELEŃ

pie, ale skoro jeden z ludzi mieszkających na wyspie, ale powiada, że to takie ważne?

A ile tych ewentualności rozwoju sytuacji w naszej grupie jest? Niewiele, ale też żadna jeszcze nie potwierdza tego, co wydawało się najbardziej prawdopodobne, iż do Szwecji na finały mistrzostw Europy pojedzie Anglia. Jeśli nie przegra z Polską to tak, ale jeśli przegra, czego z góry przesądzać nie można? Jeśli wygrają nasi, a Irlandczycy pokonają w Ankarze Turcję, wtedy cała pula przypadnie „Zielonej Wyspie” ale też możliwy jest inny scenariusz. Tak! na przykład,

## CZY TO WAŻNE GDZIE?

druh, stale mieszkający w Cardiff, Polonus wernie zaprzyjaźniony z naszą reprezentacją od ostatniego jej występu w tym mieście, czyli od prawie dwudziestu lat. Człowieka prawie zapomniałem, gdyż nie rozmawialiśmy szmat czasu, a tu nagle skądś znajomy głos: „Stary, jeśli jeszcze robisz w tym interesie, to musisz załatwić ważną rzecz. Napisz koniecznie, że mecz Polska — Anglia musi się odbyć na Stadionie Śląskim. Absolutnie i bezwarunkowo. Anglię zaraz po tym jak się do wiedzili jaki jest wynik w Poznaniu, pytali tylko o jedno: gdzie będą grali w listopadzie z Polską. Stadion Śląski boją się jak ognia, więc jak się dowiedzieli, że kluczowe wydarzenie naszej grupy nastąpi znowu w Poznaniu, szaleją z radości. Jeśli to można jeszcze zmienić to trzeba się spieszyć. Polacy będą mieli pięćdziesiąt procent szans więcej, jak ten mecz odbędzie się na Stadionie Śląskim. Proszę cie, wierz mi, jestem blisko sprawy i wiem, jakie to cholernie ważne.”

**S** skoro muszę, to załatwiam, tylko wręć temu, co sędzi poczytywy Polonus z Walli nie wierzę, żeby to mogło cokolwiek zmienić. Lokalizacja meczu Polska — Anglia dawno została przesądzona, być może dlatego, że w Katowicach nikt nie miał ochoty skutecznie powalczyć o przydział tego wydarzenia Stadionowi Śląskiemu. Moda na giganty definitywnie minęła, powiedziano mi w siedzibie okręgu, gdy po którymś z rzędu dopominaniu się o rozważenie wszelkich możliwych ewentualności w rozwoju wydarzeń naszej grupy zdecydowanie optowałem za Chorzowem. Być może także dlatego, że nikt nie dopuszczał myśli o tym iż tak kluczowe znaczenie będzie miał pojedynek Polski z Anglią, sprawa bez dyskusji rozstrzygnięto na rzecz Poznania. Tymczasem...

Tymczasem na wyspie, jeśli wierzyć druhowi z Cardiff a nie ma powodu nie wierzyć ludzi do brzo życzący Anglikom każda możliwa ewentualność w ostatecznym rozwoju sytuacji zaczyna rozpatrywać od jednego: gdzie się ten ostatni występ odbędzie na pewno w Poznaniu czy też może jednak w Chorzowie?... Nietrudno się domyślić dlaczego. Pamięć o słynnej podówczas wictorii Polaków w eliminacjach mistrzostw świata, o wspomnianej bramce Lubańskiego, który ośmieszył samego Bobby Moore'a, o cudownej atmosferze, jaka wtedy potrafiła wytworzyć publiczność, jest ciągle żywa. Ale czy aż do tego stopnia, żeby to miało jakieś znaczenie jeszcze teraz? Osobiście wato-

że my wlepimy Anglikom, a Turcy urwą punkt Eire i wtedy stanie się to, co teraz zaliczamy do fantasmagorii, czyli że finalistą ME zostanie Polska. Nawet jeśli uznamy, że to zupełnie nieprawdopodobne, to jednak nie da się zaprzeczyć, że to niemożliwe.

**O** sobiście nawet gdyby się okazało, że realne jest rozegranie spotkania z Anglią na Stadionie Śląskim, nie wierze w taki scenariusz z tej prostej przyczyny, że nie mam zaufania do reprezentacji wybranej i prowadzonej przez Andrzeja Strzela. Przykro to mówić, ale taka jest prawda, szczególnie widoczna po ostatnim występie przeciw Irlandii. No i co z tego, żeśmy jednej z ciekawszych drużyn Europy za jaką mu si być aktualnie uważana Irlandia, strzelił trzy bramki, skoro tyle samo w głupi i naiwny sposób, niegodny reprezentacji ubiegającej się o awans do finałów mistrzostw Europy, zostało straconych? Strzela wyraził olbrzymi żal wobec naszej obrony, jak określić wobec tego uczucie do niego tych piłkarzy i tej części obserwatorów, którzy nijk nie potrafią zrozumieć, co w aktualnej formie robią w drużynie narodowej tacy zawodnicy, jak Nawrocki, Kubicki, Tarasiewicz, a zwłaszcza najnowsze odkrycie Strzela — Wdowczyk, jako ostatni w naszej obronie?

Nielogiczność irracjonalne zaufanie

ekslegionis  
szowało  
nie druż  
grać bez  
wreszcie  
stawiony  
na tym k  
nieliśmy  
znacznie  
instancji  
czasu wy  
niedawna  
skiego pi  
wił mu, i  
bomba. E  
stał się  
dla Irland  
Może je  
bie przyp  
uzyskiwał  
wcale zn  
nej Wysp  
być w C  
uwierze

PISMO DLA WSZYSTKICH

Ukazuje się od 6 lutego 1945 r.

# Dziennik Zachodni

KATOWICE

25—27 października 1991 r.

● Bielsko-Biala ● Częstochowa ● Opole ●

Nr 208 (13.326)

Wyd. 1

Cena 900 zł

Nakład: 597.245 egz.

PL ISSN 0137-9038

Nr indeksu 35007



# ZBROJNA

WYD. 2

NR 212 (264) ROK II

Nr indeksu 35056

PL ISSN 0137 9402

CENA 1500 Zł



# POLSKA

GAZETA CODZIENNA WP

WARSZAWA, CZWARTEK — NIEDZIELA 31.10. — 3.11.1991 R.

## Księgarska gratka dla sympatyków futbolu

**P**RZED rokiem niewątpliwym hitem na naszym sportowym rynku wydawniczym była wydana z okazji włoskiego II Mundialu, a przygotowana przez Andrzeja Gowarzewskiego „Encyklopedia piłkarskich mistrzostw świata”. Jak stwierdziły takie autorytety futbolu, jak prezydent FIFA, Joao Havellange i... Lech Wałęsa, było to wydawnictwo unikatowe w europejskiej czy wręcz światowej skali.

Andrzej Gowarzewski, dziennikarz, statystyk, a przede wszystkim po prostu prawdziwy kibic i przyjaciel futbolu, postanowił pójść za ciosem. I oto na księgarskim rynku pojawi się niebawem nowy bestseller sportowy. Jest nim wydany przez katowickie wydawnictwo GiA I tom **Encyklopedii Piłkarskiej FUJI „Rocznik '91”**. Na blisko 200 stronach zgromadzono tam nie spotykaną dotychczas porcję informacji o futbolu polskim i światowym.

I od razu ważna informacja dla potencjalnego czytelnika i nabywcy: mimo iż wydawnictwo ma charakter encyklopedyczny, czyta się jak najlepszy kryminał. Na jego łamach i tzw. przeciętny kibic piłkarski, i wnikliwy statystyk futbolowy znajdą wszystko, co ich interesuje. Od składów drużyn i rezultatów polskiej ligi, po „wizytówki” osób władających polskim futbolem, dokumentację historii występów naszych „11” klubowych w europejskich pucharach. Jest także zbiorowy „portret” Liverpoolu, materiał o futbolu na Wyspach... Fidy, wszystkie ligi europejskie czy też opis tegorocznych mistrzostw... Ameryki Południowej.



W ogóle są w tej pozycji rzeczy tylko ciekawe, oprawione w atrakcyjną szatę graficzną. No może sympatycy bydgoskiego Zawiszy będą rozczarowani, że nie znajdują na łamach książki fotki swojej drużyny (pewnie będzie w II tomie). Za to Legię uhonorowano zdjęciem drużyny, a nawet na okładce wydawnictwa (patrz foto).

**K**RÓTKO mówiąc: prawdziwy kibic piłkarski to wydawnictwo musi mieć w swoich zbiorach. Żeby wejść w jego posiadanie wystarczy wysłać przekaz z zaliczeniem pocztowym na kwotę — tylko **20 tysięcy złotych** pod adresem: **Wydawnictwo GiA 40-357 Katowice**. Wszystkim, którzy dokonają takiej przedpłaty do 15 października br., wydawca zobowiązuje się dostarczyć książkę jeszcze przed jej oficjalnym pojawieniem się na rynku na swój koszt. Nabywcy I tomu rocznika będą też mieli preferencje przy zakupie tomu II.

(P)



**Gazeta sportowa**

PL ISSN 0137-933X  
Nr indeksu 35047

# tempo

ukazuje się w **poniedziałki, wtorki, czwartki**

NR 139 (3829)

KRAKÓW, 2 XII 1991

ROK XLIV CENA 1200 ZŁ

Od czytelników, szczególnie z mniejszych ośrodków otrzymaliśmy prośby o informację o możliwości nabycia prezentowanego na łamach „Tempa” piłkarskiego „ROCZNIKA '91”, czyli pierwszego tomu „Encyklopedii piłkarskiej FUJI”.

Fatalna dystrybucja księgarska sprawia, że ta poszukiwana przez

„Rocznik '91”

— także pocztą

wielu kibiców pozycja jest trudno dostępna, nie tylko zresztą w małych ośrodkach. Od wydawcy uzy-

skaliśmy informację, że istnieje możliwość zakupu „ROCZNIKA” drogą pocztową. Po przesłaniu przekazem pocztowym kwoty 48 tys. zł (cena zawiera już koszt przesyłki) pod adresem „Wydawnictwo GiA, 40-357 Katowice 14”, wydawca wyśle książkę przesyłką poleconą.



# PRZEGLĄD SPORTOWY

**12**  
GRUDNIA  
1991 R.

Nr 241 (10 527)

AL. JEROZOLIMSKIE  
125/127

CZWARTEK

WARSZAWA  
PL ISSN 0137 9267

Rok założenia 1921

Tel. 6289116, 6282604  
Tlx 814731 ab, Fax 218697  
Nr Indeksu 35033

CENA  
**1000**  
ZŁOTYCH

## PLEBISCYT '91 LICZNIK BIJE

**S** RODA PIŁKARSKA, więc nie będziemy zabierali miejsca naszym futbolowym specjalistom i chociaż chcielibyśmy dłużej rozmawiać z Czytelnikami „Przeгляdu Sportowego” o 57. Plebiscycie na 10 Najlepszych Sportowców Polski 1991 roku, to musimy tym razem usunąć się w cień pucharowych rozgrywek. A szkoda, bo jest rzeczywiście się czym pochwalić: przekroczyliśmy granicę siedmiu tysięcy kuponów i — odpuka! — do końca najbliższego tygodnia powinniśmy bez problemów zacząć liczyć kupony począwszy od numeru 10 001.

Wzbogaciliśmy się także o kolejne nagrody. Tym razem Andrzej Gówarzewski, szef Wydawnictwa „GIA” w Katowicach, zadeklarował 20 kompletów książek: „Rocznik 1991” i tom II — „Biało-czerwoni, czyli dzieje reprezentacji Polski”. Znajac Andrzeja można znów śmiało oczekiwać prawdziwego bestselleru. Dziękujemy!

(DOKONCZENIE NA STR. 5)



# tempo

ukazuje się w poniedziałki, wtorki, czwartki

NR 144 (3834)

KRAKÓW, 12 XII 1991

ROK XLIV CENA 1200 ZŁ

**W** V tygodniu TRÓJBOJU „TEMPA” napłynęło 708 odpowiedzi. Bez losowania główną nagrodę — 700 tys. zł — otrzymuje Ryszard Górowski z Nowego Sącza, który — jak się okazało po dokładnym sprawdzeniu wszystkich kuponów — uzyskał najwięcej punktów. Udzielił on pełnych, prawidłowych odpowiedzi na 9 pytań konkursowych, a ponadto „ustrzelił” aż trzech rywali polskich piłkarzy w eliminacjach MS '94. Nie trafił jedynie Norwegii i San Marino, a więc wg naszego regulaminu miał 2 błędy.

Spośród 10 odpowiedzi z 3 błędami wylosowaliśmy dwie następ-

## TRÓJBÓJ „TEMPA”

### 700 tys. zł dla Ryszarda Górowskiego

ne nagrody pieniężne. 500 tys. zł wygrał Bogdan Stasz z Gromnika, a 200 tys. zł — Marian Zieliński z Krakowa. Pieniądze prześlemy pocztą.

„Encyklopedię piłkarską — rocznik polski '91” z autografami autorów książki wylosował Jerzy Matysik z Krakowa.

To był najtrudniejszy do tej pory TRÓJBÓJ. Prawie połowa ucze-

stników nie wytypowała ani jednego przeciwnika biało-czerwonych w MS. W prognozach górę wzięło „choiejstwo”, nasi Czytelnicy szukali dla polskich piłkarzy raczej łatwych rywali. Kilkanaście osób trafiło 3 przeciwników, ale tylko laureat konkursu udzielił w pełni prawidłowych odpowiedzi na pozostałe pytania. Najtrudniejsze z nich dotyczyło trzech sportowców — sprinterów Johnsona i Christiego oraz koszykarza Ewinga. Łączy ich pochodzenie — wszyscy urodzili się na Jamajce oraz kolor skóry — czarny.

Oto prawidłowe odpowiedzi w V TRÓJBOJU. Kupon 1: 1) Cessna, 2) Seles i Sampras (wystarczyło podać zwycięzców Masters w singlach), 3) Juskowiak i Podbrozny, 4) jeden medal (zdobył go Norweg, podopieczny polskiego trenera A. Gmitruka). Kupon 2: 1) żadnej, 2) Cruzeiro, 3) Tomba, 4) PCS Śląsk Wrocław, 5) pochodzą z Ja-

Czytelnikom, których listy dołączane do kuponów konkursowych czytamy bardzo uważnie.

Mariusz Godos z Przemysła zarzuca nam, że pytanie o rywali Polaków w elim. MS było bezsensowne, gdyż w dniu kiedy trzeba było wysłać kupon nie znano jeszcze zasad losowania, rozstawienia drużyn i uczestników. Zgadza się, ale szanse dla wszystkich uczestników konkursu były równe, prawda? Z kolei Marek Słęski z Gliwic wyraża wątpliwości względem sformułowania: „proszę podać maksymalnie 6 krajów”. Chodziło nam o to, aby w odpowiedziach wymienić nie więcej niż 6 krajów, gdyż zachodziła ewentualność, iż trafimy do grupy 7-zespołowej. Każdy kto podał mniej krajów, np. 3-4, pomniejszał swe szanse. Powyższe sformułowanie eliminowało natomiast tych, którzy wymieniali kilkanaście drużyn (rekordeczista, był jeden z młodych czytelników, który wymienił 157 zespołów oprócz... Anglii).

A teraz zadanie nr 7 z VII tygodnia TRÓJBOJU. Przypominamy, że wszystkie trzy kupony z tego tygodnia należy przesłać w

### TRÓJBÓJ „TEMPA” — TYDZIEŃ VII KUPON 3

Wytypuj kolejność pierwszej trójki w dorocznym plebiscycie „Złota Piłka” na najlepszego piłkarza Europy '91 rozstrzyganym w święta Bożego Narodzenia przez tygodnik „Fance Football”:

- odp.: 1. \_\_\_\_\_  
2. \_\_\_\_\_  
3. \_\_\_\_\_



Ciasne poglądy niezależne są  
od szerokości geograficznej.

Tadeusz Gicgier

# TRYBUNA OPOLSKA



\* W banku mniej stracisz  
— str. 3  
\* Wszystko o futbolu  
— str. 12

Nr 11 (12 480)

Wydawca OPOLPRESS S-ka z o.o.

WONIEDZIAŁEK, 13 stycznia 1992 r.

Cena 800 zł

W 1952 roku piłkarska reprezentacja Węgier zdobyła w Helsinkach mistrzostwo olimpijskie. W listopadzie następnego roku — kontynuując pasmo wspaniałych sukcesów w międzypaństwowych potyczkach — Madziarzy, pod wodzą Gustawa Sebesa — pokonali, niezwykłą dotąd na Wembley, Anglię w Londynie i to aż 6—3. W budapeszteńskim rewanżu ich sukces był jeszcze bardziej okazały, bo rozgromili Anglików 7—1. W 1954 roku w Szwajcarii odbywały się finały mistrzostw świata, które wygrać mogli tylko Węgrzy. I rzeczywiście, od początku potwierdzali prognozy ich faworyzujące, bo na drodze do finału wygrali z broniącym tytułu Urugwajem, a także wicemistrzowską Brazylią. Niestety, w decydującym boju doznali sensacyjnej porażki z zespołem Niemiec 2—3, tym samym, który w eliminacjach pokonali 8—3.

„Złota jedenastka” po tym pokonaniu odniosła jeszcze 15 zwycięstw, przy trzech remisach, w 18 międzypaństwowych występach. Przeszła istnieć po tragicznej dla całych Węgier so-

wieckiej interwencji zbrojnej w jesieni 1956 roku. Wielu graczy zostało za granicą, w tym m.in. tacy wielcy piłkarze, jak Puskas, Csibor czy Kocsis. Puskas na prawdę nazywał się Purcheld, Lorant — Lendemeyer, Hidegkuti — Kaltenbrunner, zaś ich trener Sebes — Scharenpeck.

## DO CZYTANIA I KORZYSTANIA

# Wszystko o futbolu

Nie tylko jednak o mało znanych losach piłkarzy ze „złotej jedenastki” Węgier przeczytać można w pierwszym tomie — wydawanej przez katowickie wydawnictwo GiA — „Encyklopedii piłkarskiej FUJI”. Jednym z głównych inicjatorów i realizatorów całego przedsięwzięcia jest autor głosnej „Encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata”, Andrzej Gowarzewski, znany z dociepliwości i umiejętności wynajdywania mało dotąd znanych faktów z historii futbolu. W pierwszym tomie, poświęconym wydarzeniom minionego ro-

ku, znaleźć można pełną dokumentację rozgrywek krajowych, europejskich i światowych. Jest też sporo wiadomości z dziejów piłki nożnej, jak choćby pełny wykaz meczów polskich klubów w europejskich pucharach. Słowem — wszystko, co chciałby mieć pod ręką każdy szanujący

się sympatyk futbolu. Do czytania i korzystania, np. w razie uczestnictwa w konkursach, czy quizach.

W drugim tomie (kupić także go można w opolskiej księgarni „Omega” w Rynku) — który ukazał się w tych dniach — Andrzej Gowarzewski zamieścił materiały i dokumentację z meczów reprezentacji Polski do 1939 roku. Wykazuje przy tym, że nie wszystkie z nich powinny być uznane za oficjalne spotkania, co robiono w większości dotychczas publikowanych wykazów. Nowością jest także poda-

wanie pełnych składów drużyn rywalizujących z Polakami. Dzięki temu można dowiedzieć się np., że w rozegranym w 1938 roku w Chemnitz (dawne Karl-Marx-Stadt w b. NRD) spotkaniu Niemcy — Polska (4—1) w niemieckiej drużynie wystąpił Helmut Schoen, a reprezentację III Rzeszy prowadził Josef „Sepp” Herberger. Pierwszy z nich — jak zapewne wielu pamięta — doprowadził drużynę RFN do mistrzostwa świata w 1974 roku, będąc w roli selekcjonera następcą właśnie Herbergera, szkoleniowca, którego drużyna wygrała dwadzieścia lat wcześniej — pamiętny i wspomniany na wstępie — finał MŚ z Węgrami w Bernie (3—2).

W marcu br. ukazać się ma trzeci tom „Encyklopedii piłkarskiej FUJI”. Spodziewać się można, iż zasadniczą jego częścią powinny być wieści o powojennych występach białoczerwonych. Zapewne jednak i tym razem wielu innych ciekawych i pasjonujących informacji będzie aż nadto...

JULIUSZ STECKI



# GŁOS PORANNY

SOBOTA — NIEDZIELA  
18—19 STYCZNIA 1992 ROKU

# MAGAZYN

ŁÓDZKIE • PŁOCKIE • PIOTRKOWSKIE • SIERADZKIE • SKIERNIEWICKIE

## ◆ DZIENNIK OBYWATELSKI ◆

WYD. A B NR 15 (594)

ROK III  
CENA 1.100 ZŁ

## Polski Rothman's już w sprzedaży 138.82

Jeszcze w tym tygodniu w księgarniach i na ulicznych stoiskach powinna znaleźć się „Encyklopedia piłkarska Fuji, rocznik 1991”, wydana przez katowickie wydawnictwo „GIA”, a przygotowana przez znanego z wielu innych publikacji (m.in. „Encyklopedii piłkarskich mistrzostw świata”) **Andrzeja Gowarzewskiego**, przy współpracy paru innych autorów, głównie dziennikarzy sportowych, w tym także łódzkich (Dariusz Kuczmera z „Expressu” i Wojciech Filipiak z „Głosu Porannego”). Wzorem dla tego rodzaju wydawnictw jest angielski „Rothman's”. Polski rocznik piłkarski, mający oficjalny status potwierdzony przez PZPN, a sponsorowany przez „Fuji”, zawiera

również kopalnię informacji o rozgrywkach ligowych i pucharowych w Polsce i o najważniejszych wydarzeniach futbolu światowego, a oprócz cyfr i zestawień można w nim znaleźć również wiele artykułów na aktualne tematy. Niezaprzeczalny walor tego wydawnictwa, to jego aktualność: „Rocznik Fuji” zawiera wszystko, co zdarzyło się w piłce nożnej w Polsce do końca lipca bieżącego roku! Staranny druk (Lubelskie Zakłady Graficzne), przejrzysty układ, dokładność i precyzja informacji — wszystko to sprawia, że warto sięgnąć po to wydawnictwo, przydatne kibicom piłki nożnej. Cyfra „1” na okładce zapowiada, że będzie to wydawnictwo cykliczne. **W.F.**





Lubię to!

**Czwórka**

*Darek Matyja* 01.12.2010

## Stare i Nowe Książki Sportowe - Rocznik '91

**Pierwszy tom Encyklopedii piłkarskiej Fuji - Rocznik '91 - książka wydana niemal 20 lat temu.**



20 lat temu Andrzej Gowarzewski wpadł na pomysł wydawania wielotomowej encyklopedii piłkarskiej i ta inicjatywa, wbrew różnego rodzaju przeciwnościom, przetrwała aż do dnia dzisiejszego. W sumie na naszym rynku wydawniczym pojawiło się już 60 wolumenów - wliczając w to tomy encyklopedii piłkarskiej, encyklopedii klubów piłkarskich oraz wydawnictwa jubileuszowo-okolicznościowe. Wszystko zaczęło się jednak od pierwszego tomu...

### **Encyklopedia piłkarska Fuji - Rocznik '91**

To pierwszy w historii rocznik piłkarski w naszym kraju, który jednocześnie zapoczątkował imponujące wielotomowe dzieło. Można tu znaleźć informacje o wszystkich wydarzeniach związanych z futbolem, zarówno w kraju jak i na świecie. Są opisy meczów reprezentacji Polski, rozgrywek ligowych, wyniki meczów reprezentacji innych krajów oraz ciekawe kalendarium opracowane przez Stefana Szczepłkę.

Przez minione 20 lat w pamięci kibiców wiele wydarzeń zatarło się z biegiem czasu, jednak niektóre pamiętamy do dziś - jak choćby finał mundialu w 1990 roku, w którym Niemcy pokonały 1:0 Argentynę, po golu Andreasa Brehme. Inne wydarzenia z wieką przyjemnością można sobie przypomnieć kartkując strony tej publikacji, która opisuje wszystko co działo się w światowym futbolu w okresie od lipca 1990 do czerwca 1991.

W Roczniku '91 nie brakuje też ponadczasowych artykułów o tematyce piłkarskiej - jak choćby *Kim pan jest panie Wilimoski?*

Więcej na temat tej już historycznej książki możecie się dowiedzieć słuchając dołączonego do artykułu kolejnego dźwiękowego odcinka Starych i Nowych Książek Sportowych.

Darek Matyja

## Polecamy w Czwórcę



